

REPUBLIKA

Rok XII

ŁÓDŹ, CZWARTEK, 17 STYCZNIA 1935 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 17

Trzeci dzień procesu narodowców

Tragiczne wydarzenia w Łodzi

Na ulicach grasowały bojówki, atakując przechodniów i demolując sklepy. — Czy adw. Kowalski został pobity przez asp. Pieślaka. — Kilkunastu policjantów odniosło rany. — „Nie wpuścimy wojewody do Katedry”. — Sensacyjne zeznania b. członka Str. Narodowego

Kto i w jakim celu organizował awantury i ekscesy na ulicach

Trzeci dzień procesu członków Stronnictwa Narodowego obfitował w szereg bardzo ciekawych momentów.

Jako pierwszy zeznaje plutonowy żandarmerji Pawłowski, który w dniu 3 maja otrzymał rozkaz wyprowadzenia z Katedry oskarżonego Robakowskiego. Plutonowy Pawłowski opowiada, że gdy wyprowadzał Robakowskiego, otoczył go w przedzgonku kościoła gęsty tłum, który zaczął krzyczeć:

— Błó s... syna — kanara.

Tylko dzięki interwencji policji udało mu się wyjść z przedzgonka.

Następny świadek kpt. Wadziński opowiada również o zajściach w Katedrze:

— Staliśmy w grupie oficerów tuż przy ołtarzu, gdy nagle usłyszałem jakiś hałas z tyłu. Obejrzałem się i ujrzałem kobietę, która krzyczała: „To wy robicie, wy, masony.” Usłyszałem znów w tym momencie szum z tyłu, a gdy się obejrzałem, widziałem jak w Katedrze ludzie wymachiwali laskami.

Ponieważ ksiądz biskup chciał wyjść z kościoła, wraz z kilku oficerami urotowałem mu drogę i w ten sposób również znalazłem się przed Katedrą. Tam znów ujrzałem tę awanturującą się niewiastę i zwróciłem na nią uwagę zapraszając szefa bezpieczeństwa publicznego, p. Berkowicza. Odpowiedział mi, że wie, kto to jest. Z lewej strony jakaś grupa ludzi awanturowała się głośno.

Ks. Nowicki próbował ich uspokoić, a gdy jego perswazje nie odniosły skutku, zawołał: „Wy łobuzy, co wy urządzacie w kościele.” Ktoś odpowiedział na to: „To nie nasza wina, tylko księ-

dzia.”

PRZEWODNICZACY: — Jak się zachowywał wogóle tłum?

SWIADEK: — Tłum zachowywał się przez cały czas prowokacyjnie, agresywnie, wszystko nosiło cechy zgory przygotowanego planu.

Skoiei zeznaje ASPIRANT PIEŚLAK, który opowiada, że wraz z pięciu policjantami wszedł do kościoła, by zorientować się w sytuacji, ale nie interwenjował i natychmiast polecił policjantom wyjść. Aspirant Pieślak szczegółowo opowiada, jak się awanturowali niektórzy przewodnicy, szczególnie zaś oskarżona Kożuchowska, która przez cały czas krzyczała w kościele.

PRZEWODNICZACY: — Czy widział pan, jak generał Olszyna zatrzymał jakiegóż człowieka??

SWIADEK: — Widziałem.

PRZEWODNICZACY: — A dlaczego go zatrzymał??

SWIADEK: — Gdy zachowywał się prowokująco i jakgdyby dawał wskazówki innym.

PRZEWODNICZACY: — Czy poznał pan na ławie oskarżonych?

SWIADEK: — Tak, Kpt. Czyhiryn wskazuje na oskarżonego Robakowskiego.

Następnie zeznaje krótko komisarz Matulewicz, który opowiada raz jeszcze przebieg zajścia przed Katedrą, twierdząc, że policja nie rozpoczynała interwencji nawet na placu katedralnym, do-

przynieść odnośne akta z prokuratury. Okazuje się, że to nie świadek Pieślak tylko adw. Kowalski mówi nieprawdę, chcąc podważyć wiarę w słowa świadka. Oto z tych aktów wynika, że oskarżony Kowalski nie tylko wiedział o umorzeniu dochodzenia przeciwko aspirantowi Pieślakowi, ale w aktach znajduje się pokwitowanie z odbioru pisma w tej sprawie z urzędu prokuratorzkiego. Oskarżony Kowalski nawet złożył skargę na tę decyzję.

Na sali ogólne poruszenie. Adw. Kowalski wskazuje z miejsca, czerwony i roztrzęsiony. Przewodniczący ogląda akta.

PRZEWODNICZACY: — Tak jest istotnie.

Adw. Kowalski, skonsternowany, próbuje jeszcze coś tłumaczyć, wreszcie siada.

PRZEWODNICZACY: — Tak jest istotnie.

Adw. Kowalski, skonsternowany, próbuje jeszcze coś tłumaczyć, wreszcie siada.

PRZEWODNICZACY: — Tak jest istotnie.

Adw. Kowalski, skonsternowany, próbuje jeszcze coś tłumaczyć, wreszcie siada.

PRZEWODNICZACY: — Tak jest istotnie.

Adw. Kowalski, skonsternowany, próbuje jeszcze coś tłumaczyć, wreszcie siada.

PRZEWODNICZACY: — Tak jest istotnie.

Adw. Kowalski, skonsternowany, próbuje jeszcze coś tłumaczyć, wreszcie siada.

PRZEWODNICZACY: — Tak jest istotnie.

Adw. Kowalski, skonsternowany, próbuje jeszcze coś tłumaczyć, wreszcie siada.

PRZEWODNICZACY: — Tak jest istotnie.

Adw. Kowalski, skonsternowany, próbuje jeszcze coś tłumaczyć, wreszcie siada.

PRZEWODNICZACY: — Tak jest istotnie.

Adw. Kowalski, skonsternowany, próbuje jeszcze coś tłumaczyć, wreszcie siada.

PRZEWODNICZACY: — Tak jest istotnie.

Adw. Kowalski, skonsternowany, próbuje jeszcze coś tłumaczyć, wreszcie siada.

PRZEWODNICZACY: — Tak jest istotnie.

Adw. Kowalski, skonsternowany, próbuje jeszcze coś tłumaczyć, wreszcie siada.

przynieść odnośne akta z prokuratury. Okazuje się, że to nie świadek Pieślak tylko adw. Kowalski mówi nieprawdę, chcąc podważyć wiarę w słowa świadka. Oto z tych aktów wynika, że oskarżony Kowalski nie tylko wiedział o umorzeniu dochodzenia przeciwko aspirantowi Pieślakowi, ale w aktach znajduje się pokwitowanie z odbioru pisma w tej sprawie z urzędu prokuratorzkiego. Oskarżony Kowalski nawet złożył skargę na tę decyzję.

Na sali ogólne poruszenie. Adw. Kowalski wskazuje z miejsca, czerwony i roztrzęsiony. Przewodniczący ogląda akta.

PRZEWODNICZACY: — Tak jest istotnie.

Adw. Kowalski, skonsternowany, próbuje jeszcze coś tłumaczyć, wreszcie siada.

PRZEWODNICZACY: — Tak jest istotnie.

Adw. Kowalski, skonsternowany, próbuje jeszcze coś tłumaczyć, wreszcie siada.

PRZEWODNICZACY: — Tak jest istotnie.

Adw. Kowalski, skonsternowany, próbuje jeszcze coś tłumaczyć, wreszcie siada.

PRZEWODNICZACY: — Tak jest istotnie.

Adw. Kowalski, skonsternowany, próbuje jeszcze coś tłumaczyć, wreszcie siada.

PRZEWODNICZACY: — Tak jest istotnie.

Adw. Kowalski, skonsternowany, próbuje jeszcze coś tłumaczyć, wreszcie siada.

PRZEWODNICZACY: — Tak jest istotnie.

Adw. Kowalski, skonsternowany, próbuje jeszcze coś tłumaczyć, wreszcie siada.

PRZEWODNICZACY: — Tak jest istotnie.

Adw. Kowalski, skonsternowany, próbuje jeszcze coś tłumaczyć, wreszcie siada.

PRZEWODNICZACY: — Tak jest istotnie.

Adw. Kowalski, skonsternowany, próbuje jeszcze coś tłumaczyć, wreszcie siada.

PRZEWODNICZACY: — Tak jest istotnie.

Adw. Kowalski, skonsternowany, próbuje jeszcze coś tłumaczyć, wreszcie siada.

PRZEWODNICZACY: — Tak jest istotnie.

Adw. Kowalski, skonsternowany, próbuje jeszcze coś tłumaczyć, wreszcie siada.

skiej, widziałem jak w czasie deflady członkowie Stronnictwa Narodowego szli wzdłuż chodników, wznosili okrzyki przeciwko defilującym, a nawet rzucali kamienie.

PROKURATOR KOZŁOWSKI: — Czy z pańskiego oddziału został ktoś ranny?

SWIADEK: — Trzech policjantów. Skolei podkomisarz Wiśniewski opowiada, co się działo przy placu Reymonta i Pl. Wolności.

— Otrzymałem rozkaz zatrzymania nielegalnego pochodu, który kroczył tam wtedy. Gdy tylko zjawiliśmy się na miejscu, nie zdążyliśmy jeszcze nic przedsięwziąć, gdy

tłum zaatakował nas laskami. Wówczas musiałem użyć palek i tłum rozproszylem. Z drugą grupą miałem scysię przy placu Wolności. W tej grupie znajdowali się członkowie Stronnictwa, przeważnie umundurowani. Szli oni środkiem jezdni,

demolując po drodze sklepy.

PRZEWODNICZACY: — Czy z pańskiego oddziału został ktoś poszkodowany?

SWIADEK: — Tak, kilku policjantów zostało rannych kamieniami, a przodownik Cieślak

został pobity drzewcem sztandaru, na którym był wizerunek Matki Boskiej.

St. posterunkowy Drożyński opowiada, jak został napadnięty przez członków Stronnictwa, których próbował rozprasać przy ul. Czerwonej. Został on pobity kijami, przyczem jeden cios otrzymał w głowę w ten sposób, że śruba od orzelka wbiła mu się w głowę. Został też uderzony cegłą w nogę.

Posterunkowy Pudlik, który pełnił służbę przed Katedrą, opowiada, że w czasie ataku tłumy, został pobity laskami, z tyłu, w plecy. St. posterunkowy Kolbyński został uderzony bykowcem. Opowiada on przytem, jak na policie sypał się grad kamieni i cegły.

Zamach na p. wojewodę

Zeznaje następnie Ludwik Głowacki, funkcjonariusz policji. Opowiada on, że tłum który został rozproszony na ul. Senatorskiej, znów sformował się w czwórki na ul. Napiórkowskiego, przybył pod Katedrę i tam zatarasował przejście, oświadczając, że

NIE WPUŚCI PANĄ WOJEWODY DO KOŚCIOŁA.

— Wszedłem do przedzgonka — mówi świadek — i tam słyszałem, jak członkowie Stronnictwa umawiali się, że nie wpuszczą wojewody, który jest „żydem - przechrztą”.

PRZEWODNICZACY: — Czy świadek zauważył, kto tak mówił o p. wojewodzie?

PRZEWODNICZACY: — Czy świadek zauważył, kto tak mówił o p. wojewodzie?

PRZEWODNICZACY: — Czy świadek zauważył, kto tak mówił o p. wojewodzie?

PRZEWODNICZACY: — Czy świadek zauważył, kto tak mówił o p. wojewodzie?

PRZEWODNICZACY: — Czy świadek zauważył, kto tak mówił o p. wojewodzie?

PRZEWODNICZACY: — Czy świadek zauważył, kto tak mówił o p. wojewodzie?

PRZEWODNICZACY: — Czy świadek zauważył, kto tak mówił o p. wojewodzie?

Kto mówi nieprawdę

ADW. KOWALSKI: — Czy pan istotnie nie interwenjował w kościele?

SWIADEK: — Nie.

ADW. KOWALSKI: — A czy miał pan dochodzenie za pobicie mnie w dniu 10 lutego ub. roku?

SWIADEK: — Pan mnie o to oskar-

Kamienie, pałki, cegły

Następny świadek, podkomisarz Babki, dowodził oddziałem, który był wysłany na ulicę Senatorską dla powstrzymania nielegalnego pochodu:

— Gdy zatarasowaliśmy pochodowi drogę, z tłumy rozległy się okrzyki:

„Precz z pacholkami Piłsudskiego”. Posypały się na nas kamienie i cegły. Zaczęliśmy tedy rozprasać tłum, który biegiem skierował się na ul. Napiórkowskiego. Później, gdy pełniłem służbę przy zbiegu ulic Główniej i Piotrkow-

(DALSZY CIĄG NA STR. 7-EJ)

Budżet Min. Spraw Wojskowych w Sejmie

wszystkie stronnictwa przyjęły zgodnie w wysokości preliminowanej przez Rząd.—Wydatki na żołnierza w Polsce są niższe, niż w innych państwach.—Wysoka wartość moralna i fachowa wojska polskiego

Warszawa, 16 stycznia.

(B) Dziś w komisji budżetowej sejm rozpatrywany był budżet ministerstwa spraw wojskowych, który, jak co roku, tak i tym razem, wzbudził duże zainteresowanie w Izbie. Należy podkreślić, że dyskusja nad tym najważniejszym budżetem, wykazała całkowitą zgodność poglądów przedstawicieli wszystkich klubów na to, że budżet ministerstwa spraw wojskowych powinien być ustanowiony w tej wysokości, w jakiej go prelinuje Rząd.

Referent tego budżetu, poseł Duch, w dłuższym referacie stwierdził, że stanowisko Polski w stosunku do spraw rozbrojeniowych nie uległo żadnej zmianie. Jest ono nadal ściśle rzeczowe i oparte na tezie, że wszelkie koncesje w zakresie zbrojeń nie mogą narażać warunków bezpieczeństwa Polski. Dlatego największy wysiłek Polski musi iść dalej po linii zabezpieczenia państwa. O wartości wojska rozstrzygają trzy zasadnicze czynniki, a mianowicie stan moralny armii, wyszkolenie bojowe żołnierza i stan uzbrojenia oraz zaopatrzenia armii. Armia polska znajduje się w lepszym położeniu odnośnie dwóch pierwszych czynników stabilniej natomiast przedstawia się wobec materialnego zaopatrzenia. Gdy wysokość wydatków, przypadających na jednego żołnierza w Niemczech wynosi 12.256 zł. a w Szwajcarii 11.742 zł. — to w Polsce wynosi 2.805 zł.

Dzięki jednak jednolitej linii wychowania moralnego i wyszkolenia wojska, udało się Marszałkowi Piłsudskiemu stworzyć spójny zespół armii i to będzie w pierwszym rzędzie decydować o sile i wartości armii polskiej na wypadek niebezpieczeństwa wojny. W poszczególnych państwach wydatki na uzbrojenie w ostatnim okresie poważnie wzrosły wobec czego daje się zauważyć olbrzymią dysproporcję wydatków na wojsko wykładanych przez Polskę. Aby podoląć wzrastającym potrzebom wojska, minister spraw wojskowych zarządził oszczędności przy przebudowie wewnętrznej struktury organizacyjnej ministerstwa, likwidację szeregu jednostek o charakterze administracyjnym i komasację jednostek o niekoniecznej samodzielności. Przechodząc do szczegółowego reerowania budżetu referent podkreślił, że zwiększona została pozycja na budowę jednostek pływających, gdyż przewidziane są dalsze raty na budowę łodzi podwodnych, kontrtorpedowców, stawiaczy min, draulerów w stoczni gdynińskiej. Zgodnie z zapowiedzią referenta w ub. roku zastąpiono obecnie częściowo instytucję ordynansów oficerów ekwiwalentem pieniężnym. Niezależnie od wyszkolenia wojskowego każdy żołnierz niezawodowy, o ile nie jest analfabeta, otrzymuje wyszkolenie w zakresie trzech klas szkoły powszechnej.

Równocześnie z ćwiczeniami bojowymi idzie akcja wychowania bojowego żołnierza poprzez sporty. Świetny wynik tej akcji wystąpił podczas zawodów międzynarodowych samolotowych i balonowych. W zakresie zaopatrzenia armii dochodzimy niemal do pełnej sa-

mowystarczalności ze środków krajowych.

Wreszcie referent omówił szeroko udział wojska w akcji ratunkowej podczas ostatniej powodzi, która zjednała sobie oddziałom wojskowym wielką sympatię ludności.

W dyskusji zarówno poseł Langer (Kl. Ludowy), Arciszewski (Str. Narodowe) jak i poseł Wagner (BB) wyrażali się z uznaniem o armii i o właściwym traktowaniu żołnierza. Wszyscy mówcy oświadczyli, że nie mają żadnych zastrzeżeń co do ogólnej cyfry budżetowej chociaż w czasie gdy inne państwa podnoszą swe budżety wojskowe — wysokość naszego budżetu nie może budzić wątpliwości, aczkolwiek przy wydatkach wojskowych w ogólnym budżecie państwa zwiększyła się i wynosi dziś 35.7 proc.

Znaczna zwyżka dolara

na wszystkich giełdach.—Pogłoski o możliwości przywrócenia klauzuli złota oraz rokowaniach francusko-amerykańskich w sprawie stabilizacji dolara

Warszawa, 16 stycznia.

(PAT) Dzisiejsze zabrania giełd pozostawały pod znakiem nieoczekiwanej olbrzymiej zwyżki dewizy na Nowy Jork. Zwyżka ta jest o tyle interesująca

że wyśrubowała kurs dolara o wiele powyżej górnego punktu złota. Przypomnieć należy, że od czasu reformy walutowej z końca stycznia r. ub. kursy dolara kształtują się według zasad

kształtowania się kursów walut złotych. Innymi słowy kursy dolara obracają się w granicach t. zw. punktów złotych. Z chwila, gdy przy zwyżce ponad górny punkt złota opłacalny staje się wywóz złota z pewnego kraju do Stanów Zjednoczonych — rozpoczyna się przypływ złota do Ameryki, która uniemożliwia poważniejszą zwyżkę dolara powyżej owej górnej granicy.

Dopiero w razie jakichś dosunięć państw w kierunku zahamowania odpływu złota, względnie zaniechania przez Stany Zjednoczone przyjmowania złota zagranicznego — owa „klapa bezpieczeństwa”, którą są operacje złotem przestałyby działać i kurs dolara mógłby się kształtować w granicach szerszych, niż nakreślone punktami złotymi.

Dzisiejsza zwyżka dolara doprowadziła na wszystkich giełdach kurs tej dewizy do poziomu znacznie wyższego od górnego punktu złota. Kłopot w Nowym Jorku notowany był w Warszawie 5.34 i pół wobec 5.30 trzy-ósme wczoraj. Czek notowano: w Zurichu 3.11 wobec 3.09 jedna-ósma wczoraj, natomiast w Paryżu 15.29 przy otwarciu wobec wczorajszego kursu zamknięcia 15.19 i górnego punktu złota, zbliżonego do 15.18. Mimo zwyżki funta dolara w dalszym ciągu zwyżkował w Londynie i doszedł do kursu, stanowiącego mniej więcej „dawny” paritet — 4.8 siedem-ósmym.

Jeżeli chodzi o powody zwyżki dolara — upatrywane są one w przesłankach natury psychologicznej. Chodzi tu o pogłoski, jakoby było możliwe przywrócenie przez Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych klauzuli złota, jak również o pogłoski w sprawie rokowań francusko-amerykańskich na temat stabilizacji dolara.

Waszyngton, 16 stycznia. (PAT) Na odbytej w Białym Domu konferencji prasowej prezydent Roosevelt odmówił omawiania zagadnień monetarnych, oświadczył, że musi zająć się na decyzję najwyższego trybunału w sprawie klauzuli złota.

Na zapytanie, czy rząd używa funduszu stabilizacyjnego, celem wywierania wpływu na rynek walut zagranicznych. Roosevelt odpowiedział, że zapytaniem tem należy zwrócić się do skarbu, wyrażając zarazem przypieszczenie, iż odpowiedź co do tego będzie udzielona.

Nie będzie reglamentacji dewiz

Warszawa, 16 stycznia.

(B) W jednym z dzisiejszych dzienników pojawiła się wiadomość o rzekomym memorandum izb przemysłowo-handlowych, domagającym się ustanowienia w najbliższym czasie reglamentacji w obrocie walut i dewiz w stosunku do tych państw, które wobec nas stosują taką reglamentację. Jak nas informują ze źródeł miarodajnych, w tonie rzadkiego projektu taki nigdy nie był rozważany. Rząd będzie nadal stosował politykę wolnego obrotu dewizami i walutami i nie zamierza wprowadzać reglamentacji dewiz.

Wyrok śmierci we Lwowie

Sąd przysięgłych jednomyślnie orzekł winę zabójcy kochanki

Lwów, 16 stycznia.

Przed sądem okręgowym we Lwowie toczył się proces Piotra Popowicza, oskarżonego o zaduszenie Janczurówny, którą poznał w czasie służby wojskowej. Janczurówna domagała się od Popowicza, aby ożenił się z nią. Popowicz odmówił, ponieważ był żonaty. Po ostrej rozmowie na ten temat Popowicz popełnił morderstwo.

Przysięgli 12 głosami potwierdzili winę oskarżonego, a sąd wydał wyrok skazujący Piotra Popowicza na karę śmierci przez powieszenie, przyjmując szereg okoliczności obciążających.

Wyrok wywołał we Lwowie sensację, gdyż od wielu lat jest to pierwszy wyrok tego rodzaju jednomyślny.

Grypa, dreszcze, przeziębienie?

Przyjmując tabletki Togonal w dawce: 3 tabletki, 3—4 razy dziennie, doznaje się ulgi i spadku gorączki. Również w cierpieniach reumatycznych, podgrze, bólach artretycznych w stawach i mięśniach, bólach nerwowych i głowy, Togonal oddaje usługi. — Tabletki Togonal są do nabycia w najbliższej aptece.

Wybuch w fabryce porcelany pod Katowicami

5 robotników odniosło ciężkie obrażenia, kilku—lżejsze

Katowice, 16 stycznia. (PAT).

We wtorek przed południem w fabryce porcelany Giesche w Zawodzie nastąpił wybuch nagromadzonych w

piecu gazów. Pięciu robotników, pracujących w pobliżu pieca doznało poważnych poparzeń i okaleczeń, a kilku innych mniejszych obrażeń.

Walka z powstańcami w Meksyku

26 powstańców zabitych—około 50 rannych

Meksyk, 16 stycznia.

(PAT) W dniu dzisiejszym doszło do starcia między jedną z band powstańczych a oddziałem wojskowym. Po stronie powstańców padło 26-ciu zabitych

i około 50 rannych. W ręce wojsk federalnych wpadły znaczne zapasy amunicji. Na polu walki padło 8 żołnierzy zabitych i 4 rannych.

Kobieta przy karabinie maszynowym

Policja amerykańska stoczyła godzinną walkę z grupą bandytów

Oklawa, 16 stycznia. (PAT).

Po 6-cio godzinnej walce, jaką 15-tu policjantów stoczyło z grupą bandytów zabrakadowanych w jednej z willi, policji udało się przezwyciężyć opór i wtargnąć do wnętrza. Znalezione tam

trupy dwóch mężczyzn i jednej kobiety będącej przywódcą znanej szajki bandyckiej. Ręce tej kobiety były kurczowo zaciśnięte na karabinie maszynowym.

Mąż oskarżył żonę

o wynajęcie opryszków, którzy mieli go obić.—Sensacyjna skarga sądowa warszawskiego kupca

Warszawa, 16 stycznia.

Do sądu grodzkiego w Warszawie wpłynęła sensacyjna skarga. Kupiec warszawski, niejaki Józef Sz., oskarżył swoją żonę, z którą żył 25 lat, i która się nosiła z zamiarami separacyjnymi po tyloletnim pożyciu, o wynajęcie dwóch opryszków, w celu obicia swego męża.

Kupiec zapisał żonie 65.000 zł., płatne po jego śmierci. Ostatnio zauważył, że kręca się za nim jakiś podejrzany ludzie, a kiedy ich zniemacka zaczęli, zmieszali się i po dłuższej rozmowie oświadczyli, że zostali wynajęci za 60 zł., celem obicia Sz. W pierwszej chwili nie dawał temu wiary, myśląc, że chodzi o sprytnie obmyślony szantaż i wy-

łudzenie od niego pieniędzy. W dalszym ciągu jednak dowiedział się od swoich prześladowców, że chodzi o intrygę żony. Zwróciła się ona do męża służącej o wyszukanie osób „zdolnych do wszystkiego”, którzyby obili męża do nieprzytomności. Twierdziła, że mąż ją maltretuje i ponieważ sama nie potrafiła się z nim rozprawić, chce, aby wyręczyli ją silniejsi.

Ponieważ Sz. jest już w starszym wieku i choruje na serce, każdy napad mógłby być dla niego śmiertelny. Śledztwo wyjaśni, czy ze względu na zapisanie 65.000 zł. po śmierci ze strony żony nie zachodzi tutaj chęć zgładzenia męża.

CASINO

codziennie

zachwyca i czaruje

JULIKA

(„Gitta endeckt ihr Herz“)

rewelacyjna obsada:

GITTA ALPAR
GUSTAW FRÖHLICH
TIBOR V. HALMAY

Ceny miejsc niższe!

Senat uchwalił projekt nowej Konstytucji

74 głosami przeciw 24 głosom. — Klub Narodowy i Klub Ukraiński wstrzymały się od głosowania. — Referat sen. Rostworowskiego w komisji konstytucyjnej

Manifestacje w Senacie na cześć Marsz. Piłsudskiego i Rządu

Warszawa, 16 stycznia. Dziś o godz. 11-ej rozpoczęło się plenarne posiedzenie Senatu, poświęcone sprawozdaniu Komisji Konstytucyjnej o projekcie ustawy konstytucyjnej.

Po złożeniu ślubowania przez nowych senatorów zabrał głos sprawozdawca SEN. ROSTWOROWSKI, który podkreślił, że projekt ustawy konstytucyjnej jest rezultatem trwających lata całe poszukiwań, a nie produktem jednego rzutu myśli, ani wyrazem gotowej od pierwszej chwili koncepcji. Jest to gwarancją jego dojrzałości, jego dostosowania do życia, które ma regulować. To było koniecznym dla funkcjonowania maszyny państwowej, zrobiono natychmiast po przewrocie, ale wszystko inne pozostawiono życiu.

Autorzy projektu nie poszli wzorem państw europejskich, gdzie nastąpiła gwałtowna likwidacja już nie przerosłego parlamentaryzmu, ale samej instytucji jako takiej. Mamy Sejm, którego uprawnienia ustawodawcze zostały ściśle określone, który zachował prawo kontroli konstytucyjnej, Sejm nie pozbawił prawa pociągania rządu do odpowiedzialności parlamentarnej.

Senat nie otrzymuje wprawdzie w projekcie tych wszystkich uprawnień, któreby się może mu należały, ale wychodzi z tej reformy o tyle wzmocniony, że jego rola w nowym ustroju zarysowana jest szerzej.

Prymat ustrojowy Głowy Państwa, nadrzędność jego roli, nadanie mu charakteru rozjemcy i arbitra w konfliktach między Rządem i Sejmem jest założeniem naczelnym nowej konstytucji. Nowa konstytucja nie wprowadza bezpośrednich rządów Prezydenta na wzór amerykański. Funkcje rządu państwa należą do Rządu i on jeden ponosi za nie odpowiedzialność, gdyż Prezydent nie może rządzić inaczej, jak tylko za pomocą aktów kontrasygnowanych. Bezpośrednia rola Prezydenta zaczyna się dopiero wtedy, kiedy mecha-

nizm państwa przestaje normalnie funkcjonować, kiedy przychodzi konflikt. Prezydent jest w takiej chwili arbitrem.

Nowa konstytucja zachowuje wszystkie dotychczasowe części składowe aparatu państwowego, nie usuwa żadnej, ale je przeorganizowuje na odmiennych od dotychczasowych podstawach. I dlatego mamy prawo uważać nową konstytucję za zasadniczą reformę polityczną, która w naszym przekonaniu zaważy dodatnio na sile, sprawności i autoryte-

Po przemówieniu jednego z sen. zabrał głos sen. Głabiński z Kl. Nar. Mówca oświadczył, że komisja senacka w trakcie omawiania projektu ustawy konstytucyjnej przekroczyła formy, zakresło- ne przez sejm w jego projekcie ustawy. Również, zdaniem mówcy, nie zostały zachowane formalności, wymagane do uchwalenia ustawy.

Poddając krytyce poszczególne punkty omawianego projektu mówca oświadczył, że klub jego wstrzyma się od głosowania.

Skolei przemawiał sen. Woźnicki z Klubu Ludowego, stwierdzając, że jego klub ustosunkowuje się pozytywnie do reformy konstytucji, nie może jednak uznać sposobu uchwalenia projektu i nie będzie głosował za ustawą.

Senatorka Kluszyńska z PPS opowiedziała się za głosowaniem przeciw projektowi ustawy. Tak samo senator Makarewicz, Ch. D. z Małopolski Wschodniej, senator Horbaczewski z klubu ukra-

ńskiego i senator Utta, z Klubu Niemieckiego.

Po przemówieniu szeregu senatorów sen. Michejdy (Ch. D.) Bartoszewicza (Kl. N.), Januszewskiego (Kl. N.), Dąbskiego (PPS.), oraz szeregu innych senatorów — zabrał głos referent sprawozdawca senator Rostworowski, podtrzymując wniosek o przyjęcie z poprawkami komisji konstytucyjnej i poprawkami technicznymi senatora Boguckiego.

W głosowaniu przyjęto poprawki komisji konstytucyjnej i poprawkę senatora Boguckiego 75 głosami przeciw 21. W głosowaniu imiennem nad całością projektu wraz z poprawkami przyjęto ustawę konstytucyjną 74 głosami przeciw 24 przy jednym wstrzymującym się od głosowania.

Wymagana w art. 125 Konstytucji większość wynosiła 66, a wymagane quorum — 56.

Wobec takiego wyniku marszałek stwierdził, że senat uchwalił projekt ustawy konstytucyjnej wraz z poprawkami.

Gdy wynik głosowania stał się wiadomy, na ławach senatorów rozległy się brenetyczne oklaski i okrzyki: „Niech żyje Rzeczpospolita Polska!”, „Niech żyje marszałek Józef Piłsudski!”, Owacje kierowane były pod adresem rządu, obecnego w czasie głosowania, z prejem-rem Kozłowskim na czele.

Na sali obecni byli również posłowie:

Odpowiedź Francji na notę niemiecką

w sprawie Paktu Wschodniego została doręczona rządowi niemieckiemu. — Oświadczenie Hitlera odnośnie stosunków z Francją

Paryż, 16 stycznia. (PAT).

Agencja Havasa donosi z Berlina: Ambasador francuski Francois Poncet wręczył rządowi Rzeszy Niemieckiej odpowiedź francuską na memorandum niemieckie z dn. 10 września 1934 roku dotyczące projektu paktu wschodniego. „Paris Soir” twierdzi, że odpowiedź francuska jest utrzymana w tonie nie- zwykle pojednawczym i powołuje się na ostatnie wydarzenia. Zdaniem korespondenta, notę francuską przyjęto w

kolach berlińskich z zadowoleniem.

Berlin, 16 stycznia. (PAT).

Kancelerz Hitler udzielił przedstawicielowi prasy Hearsta wywiadu, w którym określił swoje stanowisko wobec spraw, wynikających z plebisycytu w Saarze. Głosowanie niedzielne na obszarze saarskim jest — zdaniem kancelerza — wyrokiem potępienia na Traktat Wersalski, wydanym ex post, ale posiadającym niemniej historyczne znaczenie, gdyż zadaje klam twierdzeniu o

rzekomem istnieniu w Zagłębiu Saary 150 tys. francuzów. Nie można się dziwić — mówił Hitler — że traktat, zbudowany na tak nieprawdziwych przesłankach, nie mógł dać światu błogosławieństwa.

Na pytanie, czy mówiąc o usunięciu przeszkody do nawiązania przyjaznych stosunków z Francją, kancelerz miał na myśli jakiś konkretny plan, oświadczył Hitler: — Mówiłem często, że po przyłączeniu obszaru Saary Niemcy nie będą już występowały z żadnymi żądania mi terytorjalnymi do Francji. Oświadczenie to powtórzyłem obecnie w formie wiążącej wobec całego świata.

Ameryka na drodze do Ligi Narodów

Oreddie Roosevelta w sprawie przystąpienia do Trybunału Sprawiedliwości w Hadze

Waszyngton, 16 stycznia.

Prezydent Roosevelt zwrócił się do senatu ze specjalnym oredziem, domagając się w interesie pokoju, by senat ratyfikował decyzję o przystąpieniu do stałego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze. Wystąpienie to uważane jest w szerokich kołach za pierwszy krok, zapowiadający przystąpienie Stanów

Zjednoczonych do Ligi Narodów.

Niezwłocznie po ogłoszeniu oredzia prezydenta sen. Johnson wystąpił w senacie z przemówieniem, w którym zwalczał gwałtownie propozycję Roosevelta, oświadczaając, że następstwem przystąpienia do Trybunału Haskiego byłoby także przystąpienie do Ligi Narodów.

Proces przeciw przywódcom Schutzbandu

odbędzie się w Wiedniu w przyszłym tygodniu

Wiedeń, 16 stycznia. (PAT).

W lutym rb. odbędzie się w Wiedniu wielki proces polityczny przeciwko b. przywódcom republikańskiego Schutzbandu. Jak wiadomo, organizacja ta odegrała główną rolę podczas powstania socjaldemokratów w lutym zeszle-

go roku.

Kierownik Schutzbandu mjr. Eifler i kpt. Loew oraz 24 niższych dowódców odpowiadać będzie za zdradę stanu i przekroczenie ustawy o użyciu materiałów wybuchowych.

Zaspy śnieżne w Jugosławji

Komunikacja kolejowa częściowo przerwana

Białogród, 16 stycznia. (PAT)

Śnieg pada bez przerwy, powodując zaspy, które w wielu miejscach spowodowały trudności komunikacyjne.

Na kilku odcinkach kolejowych komunikacja uległa przerwie. Na innych li-

njach pociągi przychodzą ze znacznym opóźnieniem. Pociąg pospieszny z Paryża, który miał przybyć do Białogrodu dzisiaj o godzinie 7.35 rano, utknął w śniegach na stacji Golubinczi.

Zamknięcie organizacyj monarchistycznych w Hiszpanji

Madryt, 16 stycznia. (PAT)

Na rozkaz rządu zamknięto lokale stowarzyszeń monarchistycznych „Odbudowy Hiszpanji” i „Blokus Narodowe”.

Od pewnego czasu monarchiści hiszpańscy atakują gwałtownie stronnictwo Gil Roblesa, który zajmuje dominujące stanowisko w rządzie.

Choroba prof. Szymona Askenazego

Warszawa, 16 stycznia.

Prof. Szymon Askenazy, znany historyk i b. delegat Polski do Ligi Narodów, od pewnego czasu ciężko zachorował i nie wstaje z łóżka.

Chorą opiekują się prof. Henryk Strauss z Berlina, b. dyrektor szpitala żydowskiego w tym mieście.

Hauptmann pisał kartki z żądaniem okupu

Flemington, 16 stycznia. (PAT).

Eksperti grafologowie stwierdzili, że kartki z żądaniem okupu za dziecko plk. Lindbergha pisane były ręką Hauptmanna.

1.50 gr. za kilo hiszpańskich pomarańczy

Warszawa, 16 stycznia.

Ministerstwo spraw wewnętrznych określiło cenę detaliczną za sprzedaż pomarańczy hiszpańskich w detalu. Cena ta wynosić ma 1 zł. 50 gr. i nie obejmuje pomarańczy, t. zw. malino-

3-a lekcja masażu



2 wielkie palce podpierają podbródek. 2 palce wskazujące, przylegając ściśle do skóry spotykają się pod nosem i posuwają się oddalając od siebie aż do dolnych części uszu.

Zabieg powyższy należy stosować rano i wieczorem przed snem przez 2-3 minut po umyciu twarzy Otrąbkami ABARID (zamiast mydła) na lekko wilgotnej jeszcze skórze, wcierając krem ABARID.

Wyciąć i zachować dla skompletowania całości kursu.

Ślawek, Prystor, Car, Makowski i marszałek Świtalski. Wśród żywiołowych oklasków marszałek Raczkiewicz zamknął posiedzenie.

Zinowjewowi i Kamieniewowi grozi kara śmierci

Obaj oskarżeni przyznali się do winy.-Jutro zapadnie wyrok. Dalsze aresztowania w Moskwie i Leningradzie

Moskwa, 16 stycznia. Ogłoszenie w dniu wczorajszym komunikatu o postawieniu przed sąd kolegium wojskowego G. Zinowjewa i L. Kamieniewa było niespodzianką nawet dla dobrze poinformowanych członków partii i osób blisko stojących sfer rządowych. Komunikat ten zresztą został poprzedzony obwieszczeniem redakcji tygodnika partyjnego — „Bolszewik” o skreśleniu z listy stałych współpracowników obydwu przywódców opozycji, którzy wbrew swojej woli stali się sztandarowymi ludźmi bojówki „Centrum leningradzkiego”.

Poza grupą spiskowców „Centrum leningradzkiego” władzom udało się u-

stać grupę, wchodzącą w skład bojówki moskiewskiej, której zadaniem było dokonanie zamachu na Stalina, Molotowa i Kaganowicza. Całe oskarżenie zbudowane zostało na zeznaniach komunisty Baszkirowa, który stał na czele bojówki moskiewskiej i utrzymywał kontakt z „Centrum leningradzkim”, otrzymując stamtąd dyrektywy, dotyczące walki z władzą legalną. Do uknuęcia spisku przeciwko władzy przyznał się również niejaki Fjodorow.

Zeznania obydwu tych aresztowanych w Moskwie komunistów obciążają Kamieniewa i Zinowjewa, którzy jak okazało się, całkowicie przyznali się do winy i wskazali na swych współpló-

terorystów. Są to komuniści: Giercyk, Charow, Kuklin, Hessen, Pirimow, Herzberg, Sakow i Fajwłowicz. Ostatni był ongiś osobistym sekretarzem Zinowjewa.

Ogłoszenie przez Komisarjat Spraw Wewnętrznych tych rewelacyjnych danych wywarło wielkie wrażenie nie tylko w kołach rządowych sowieckich, ale w równej mierze i dyplomatycznych.

Obecnie, po wreczeniu oskarżenia spiskowcom z Zinowjewem i Kamieniewem na czele, w Moskwie uważają, że kara śmierci obydwu przywódców nie ominie.

Jedynym atutem oskarżonych są ich zasługi przed rewolucją, ale niewiado-

mo czy centralny komitet wykonawczy uwzględni tę okoliczność.

W Moskwie panuje napięte oczekiwanie na wyrok w tej sensacyjnej sprawie, która świadczy, że porachunki osobiste między działaczami rewolucyjnymi spod sztandaru Lenina osiągnęły punkt kulminacyjny.

Dalsze aresztowania w Moskwie i Leningradzie trwają. Partia komunistyczna Sowieć stoi pod znakiem niesłychanej czystki, przechodzącej w stan permanencji.

Wyroku w sprawie 19-tu opozycjonistów z Zinowjewem i Kamieniewem na czele należy się spodziewać pojutrze

Zagłębie Saary w hitlerowskich szatach

Miasta i wioski ozdobione flagami ze swastyką i portretami wybitnych osobistości hitlerowskich Niemiec. — 200 tysięcy osób w pochodzie

Saarbruecken, 16 stycznia. W ciągu dnia wczorajszego, pierwszego po ogłoszeniu wyniku plebiscytu, miasta i wioski saarskie przybrały obraz nie kraju neutralnego, jakim formalnie Zagłębie Saary jeszcze pozostaje, lecz prowincji niemieckiej. Nietylko ulice miasta, ale i domy wiejskie toną w powodzi chorągwi o barwach państwowych Rzeszy, wszędzie widnieje swastyka, płoną tysiące świec i żarówek elektrycznych, oświetlających zasłonięte dotychczas portrety zmarłego prezydenta Hindenburga, kanclerza Hitlera i szeregu wybitnych osobistości dzisiejszych Niemiec.

Na ulicach pojawiły się całe oddziały członków Deutsche Front w mundurach S. A. Z godziny na godzinę nastrój stał się coraz bardziej gorączkowy. Zaczęły nadchodzić wiadomości o rozmaitych incydentach, na szczęście, niezbyt groźnych. Władze Niemieckiego Frontu zapewniły, że nie dopuszczą do żadnych zajść, gwarantując utrzymanie dyscypliny i porządku wśród podległych sobie

ludzi, to też zdecydowano się na usunięcie policji z ulic, ażeby nie rozdrażniać demonstrujących Niemców.

Pomiędzy godz. 18 a 21-tą ulicami Saarbruecken przeszedł olbrzymi pochód, który obliczają na 200.000 osób.

Defilada trwała przeszło 3 godziny. Na samochodach ciężarowych były umieszczone manekiny wvobrażające status quo. W pochodzie podążały liczne orkiestry.

Okolo godz. 22-ej entuzjazm tłumów wyczerpał się, wkrótce potem miasto zasneło.

Poważniejszych incydentów nie zanotowano. Głównie dzięki temu, iż policja przez ostrożność pozamykała lokale opozycyjne.

Masowa ucieczka z Saary do Francji

przeciwników połączenia z Niemcami. — W dniu dzisiejszym na terytorjum Francji znajdzie się 2 tys. uchodźców

Paryż, 16 stycznia. (PAT). Donoszą z Saarguemines, że w dniu dzisiejszym rozpoczęła się emigracja mieszkańców Saary do Francji. Policja na posterunku w Saarguemines bacznie kontroluje dokumenty uciekinierów. Część emigrantów zatrzymano aż do wyjaśnienia sytuacji.

Ogólnie przewidują, że w dniu jutrzejszym liczba uchodźców dojdzie do 2 tysięcy, z czego 700 osób będzie skierowanych bezpośrednio do Strasburga.

W rezultacie musiał ukryć się do chwili swego wyjazdu, który nastąpił w nocy. Kierownik wydziału spraw wewnętrznych komisji rządzącej francuz Heymburger, pełniący swe funkcje od lat 14-u otrzymał od Frontu Niemieckiego wezwanie do bezwzględnego opuszczenia swego stanowiska. Wydania poranne dzienników Frontu Niemieckiego oskarżały go o zawieszenie w czynnościach jednego z funkcjonariuszy dyrekcji policji za użycie pozdrowienia hitlerowskiego oraz o zwolnienie trzech innych, których komendant policji Hennessy polecił aresztować w nocy z dnia 14 na 15 b. m.

Wezwanie Frontu Niemieckiego koł czy się pogroźką, że jeśli Heymburger nie poda się do dymisji, to zły jego zagrozić będzie niebezpieczeństwo.

Berlin, 16 stycznia. (PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Paryża, że przywódcy Frontu Jedności Braun, Pfordt i Hoffmann wyjechali już do Francji. Na zapytanie dziennikarzy francuskich co do swych zamiarów, Braun oświadczył, iż spodziewa się powrócić do Zagłębia Saary.

Teatr „ROZMAITOŚCI”, tel. 112-25
Gościnne występy ulubionej subretki
REGINY CUKIER
Dziś, w czwartek o godz. 9 wiecz.
Na rzecz Domu Starców im. Kossutha.
„DEM TATENS ZYNDEL”
Komedja muzyczna w 2-eh akt.
Jutro w piątek. Premiera „Młode kobiety — starzy mężczyźni”.
Wkrótce! Gościnne występy słynnego artysty
ALEKSANDRA GRANACHA.

Najwspanialsza kreacja
żywiolowego
DOUGLASA FAIRBANKSA
— to —

DON JUAN

epokowy film erotyczny
Reż. genialnego
Aleksandra Kordy.
JUŻ WKRÓTCE!!

SALA FILHARMONJI, tel. 213-84
DZIŚ o godz. 8.30 wiecz.
KONCERT MISTRZOWSKI
ZYGMUNT FEUERMANN
Fenomenalny skrzypek światowej
sławy.
W programie — utwory Sorrelli'ego,
Czajkowskiego, Beethovena, Chopina,
Dvoraka, Sarasate'go, Wieniawskiego
i innych.
Przy fortepianie: Dyr. Teodor Ryder.
Pozostałe bilety do nabycia w kasie
Filharmonii.

Paryż, 16 stycznia. Havas dowiaduje się, iż 15 rodzin francuskich w Ludweiler musiało w pośpiechu opuścić swe mieszkania, szukając schronienia i opieki w zarządzie górniczym. Donoszą również, iż szef katolików antyhitlerowców Hofman na próżno zwracał się do policji o opiekę.

Fałszywe monety 5 i 10 złotych

z wizerunkiem Marsz. Piłsudskiego, znalazły się w obiegu

Warszawa, 16 stycznia. (PAT). Dyrekcja mennicy państwowej komunikuje:
W ostatnich czasach pojawiły się w obiegu fałszyfikaty monet srebrnych wartości 5 i 10 złotych z wizerunkiem marszałka Piłsudskiego na rewersie i orłem strzeleckim na awersie, wybitych w celu upamiętnienia podjęcia walki zbrojnej o oswobodzenie Ojczyzny i wymarszu w pole dnia 6 sierpnia 1914 r. oddziałów związków i drużyn strzeleckich pod wodzą Komendanta Głównego wojska polskiego Józefa Piłsudskiego.

Obydwa fałszyfikaty wykonane są

sposobem odlewu przyczem 10-ciozłotowe odlane są ze stopu srebra, 5 złotych zaś — ze stopu cyny, cynku, antymonu i posrebrzane.

Obydwa fałszyfikaty posiadają dźwięk zbliżony do monet prawdziwych są jednak od nich lżejsze.

Zabki na otoku fałszyfikatów są miejscami zalane i naogół niewyraźne. Ryśunek orła jest na nich mniej wyraźny, niż na monetach prawdziwych.

W literach napisu „Rzeczypospolita Polska” i wartości monety widoczne są miejsca zalane, t. j. cechy właściwe odlewom.

Wybryki antysemickie

młodych litwinów

Królewiec, 16 stycznia. (PAT) Prasa donosi z Kowna, że w pewnej kawiarni kowieńskiej grupa młodych Litwinów zmusiła wszystkich gości narodowości żydowskiej do opuszczenia lokalu, oświadczając, iż „litewska kawiarnia jest dla Litwinów”. Zajęcie zlikwidowała policja.

Nowe zwycięstwo

wojsk paragwajskich

Assuncion, 16 stycznia. (PAT) Sztab generalny paragwajski donosi, iż na odcinku Santa Fe został kompletnie zniesiony pułk boliwijski. Do niewoli dostało się 2 oficerów i 300 żołnierzy. Bardzo bogaty materiał wojenny został zagarnięty przez zwycięzców.

Śnieg w Zakopanem

Zakopane, 16 stycznia. Stosownie do naszych zapowiedzi spadł wczoraj w Zakopanem obfity śnieg. W samym Zakopanem, warstwa śniegu sięga 25 cm. przy 7 stopniach poniżej zera, na Hali Gasiennicowej 50 cm. — przy 13 stopniach mrozu, w Morskiem Oku 65 cm. śniegu przy 11 stopniach poniżej zera. Wreszcie na Hali Chochołowskiej termometr wskazuje 8 stopni poniżej zera, zaś śnieg sięga 54 cm.

Wiosna na Rivierze

Samo brzmienie pewnych nazw geograficznych wystarczy, aby w pamięci naszej wywołać szereg asocjacji, związanych niezmiennie z pojęciem o Urodzie Życia.

Jedną z takich nazw cudownie brzmiących dla ucha jest Riviera! Konkursy międzynarodowej elegancji, zjazd najbardziej urodziwych bielit świata, zawody sportowe, corsa kwiatowa — te wszystkie uroczystości i zabawy odbywają się właśnie w kwietniu, gdy na Rivierze przypada nasilenie sezonu.

Zdała od szarug naszego przedwiośnia, wzywaj politycznej, zdała od kryzysu i bolesnych zagadnień, nurtujących społeczeństwo, odgradzona od reszty świata murem luksusu, spowita w opary wiecznej zabawy — oddaje się Riviera błogiemu dołce far niente, sni Nocy Wiosennej. Jeśli ujrzeć Riviere — to wiosnę!

Ta myśl przyświecała kierownictwu wyścigki wiosennej do Hiszpanji, na Riviere i do Afryki Północnej, gdy układając swa trasę postanowiło dać możliwość turystom zwiedzenia Riviere w jej krasie wiosennej. Wyścigka Linji Górnian — Ameryka, wyruszająca dnia 5 kwietnia Gdyni okrętem „Kościuszko”, w swej 24-dniowej podróży zatrzyma się przez kilka dni na Rivierze, gdzie uczestnicy zwiedzą cieszące się międzynarodową sławą: Cannes, Monte Carlo, Juan les Pins i inne miejscowości na Rivierze.

Wspaniała trasa wyścigki, prawie 20 procent zniżka cen w porównaniu z zesłorocznymi wreszcie gruntowna przebudowa i przystosowanie podróży morskich, popularnego weterana wyścigczek, „Kościuszki”, wpłyną na zainteresowanie, jakie budzi ta impreza.

Co się działo w Łodzi 3 maja r.ub.

według zeznań Komendanta policji na m. Łódź, p. inspektora Elzesser-Niedzielskiego. — Uzbrojeni w kije i rury żelazne, bojówkarze bili przechodniów i demolowali sklepy

Z za kulis działalności narodowców łódzkich

Onegdaj, w drugim dniu procesu narodowców łódzkich, zeznawał, jak już donosiliśmy, w charakterze świadka, komendant policji na m. Łódź — inspektor Niedzielski, którego zeznania, ze względu na spóźnioną porę, podaliśmy w skrócie. Ponieważ jednak zeznania insp. Niedzielskiego, które trwały 2 i pół godziny zawierały bardzo ciekawe i charakterystyczne momenty, podajemy je tu w obszernym skrócie.

Oto co zeznał inspektor Niedzielski: — Jako komendant policji państwowej na m. Łódź, otrzymuję drogą służbową informację o działalności stronnictw politycznych z terenu miasta Łodzi. Jedni chodzą o działalność Stronnictwa Narodowego, stwierdzam, że od roku 1933, t. j. od czasu, gdy na czele Stronnictwa stanął adw. Kowalski, Stronnictwo Narodowe zaczęło organizować wystąpienia uliczne. Pamiętne są dni kwietniowe w roku 1933, kiedy to polala się krew na ulicach. Zdemolowano cały szereg sklepów i mieszkań prywatnych. Od tego też czasu do roku 1934 niemal codziennie notowano wypadki chuligańskich wystryków członków S. N. na ulicach miasta. Znam wypadek, kiedy to do sklepu żydowskiego przy ulicy Żeromskiego rzucono butelkę z kwasem siarczanym, wskutek czego kilka osób zostało dotkliwie poparzonych, w tem 2 letnie dziecko.

Policja w wielu wypadkach ujęła sprawców na gorącym uczynku i wówczas stwierdzone zostało, że sprawcy posiadali legitymacje S. N. w Łodzi.

Po sprawdzeniu w kartotekach przesłanych kryminalnych okazało się, że wielu uczestników ekscesów, przy których znaleziono legitymacje stronnictwa było notowanych, jako złodzieje zawadzi, oszuści i zarejestrowane prostytutki. Wśród wybitnych działaczy S. N. w Łodzi znajduje się osobnik, karany w swoim czasie więzieniem za komunizm. W dniu 3 maja 1933 r. policja zmuszona była interwenjować na ulicach Łodzi, ponieważ w chwili, kiedy całe społeczeństwo z powagą wysłuchiwało przemówień pod pomnikiem Kościuszki na Placu Wolności, członkowie S. N. na ulicach Kilińskiego, Franciszkańskiej i in. dopuszczali się ekscesów antyżydowskich.

Świadek następnie przypomniał sprawę uroczystości poświęcenia sztandaru dzielnic Stron. Nar., która to uroczystość odbyła się w dniu 15 sierpnia 1933 r., kiedy to znów na ulicach Sienkiewicza i Narutowicza w czasie pochodu z Katedry bito żydów i wybijano szyby w sklepach żydowskich.

Pochody i ekscesy

Na zapytanie adw. Kowalskiego, czy świadkowi wiadomo, za co został usunięty z szeregu S. N. ks. Rogoziński, czy nie za to, iż działał na własną rękę, świadek stwierdza, iż ks. Rogoziński został usunięty z organizacji Stronnictwa Narodowego za to, że na zebraniach poszczególnych kół publicznie zarzucał przywódcom stronnictwa, iż dopuszczają się nadużyć materialnych, rozkradają pieniądze publicznie.

Następnie świadek opisuje zajęcia w dniu 3 maja 1934 r. przed Katedrą. Kom. Niedzielski stwierdza, że już 30 kwietnia 1934 r. w godzinach popołudniowych adw. Kowalski powiadomiony został przez starostę grodzkiego o zakazie urządzania pochodów ze względu na porządek i spokój publiczny. Starosta bowiem posiadał wiarygodne informacje, że S. N. na dzień ten organizuje ekscesy antyżydowskie. Mimo zakazu, na odbytych zebraniach poszczególnych kół, jakie miały miejsce w dniu 1 maja 1934 r. nawoływano do urządzania pochodów nielegalnych, a celem odparcia ewentualnej akcji ze strony policji, polecono zaopatrzyć się w odpowiednią broń, jak kije, laski, rurki gazowe, kamienie i żelastwo owinięte w szmaty.

Wobec takiego stanu rzeczy starostwo grodzkie dało policji zarządzenia, mające na celu niedopuszczenie do jakichkolwiek pochodów i ekscesów w dniu 3 maja.

Krytycznego dnia t. j. 3 maja członkowie S. N. dzielnic Bałuty, Radogoszcz i Kozłiny zebraли się w lokalach partyjnych, poczem luźnymi grupkami wyruszyli do kościoła N. M. P. Po wyjściu z kościoła N. M. P. wbrew zakazowi starostwa grodzkiego, poczęli formować pochód, przyczem na czoło pochodu wysuneli się młodzieńcy w mundurach zlikwidowanego Obozu Wielkiej Polski. Inni zaś mieli przypięte zielone kokardki. Wówczas będący na miejscu komisarz Andziak uprzedził formujących się w pochód, że do pochodu nie dopuści, ze względu na wydany zakaz starostwa. Zebrani po krótkiej chwili zaniechali formowania pochodu, udając się luźnymi grupkami ulicami Zgierską, Nowomiejską, w kierunku Katedry, tłukąc po drodze szyby w sklepach żydowskich i bijąc żydów. W związku z tem zatrzymano 11 członków S. N.

Druga grupa członków S. N. z dzielnic Widzew, Chojny i Południe w ilości około 600 osób zebrała się w podwórzu posesji przy ul. Słowiańskiej 28, poczynając formować pochód, który policja rozproszyła. Podczas tego obrzucono policję gradem kamieni.

Po rozproszeniu członkowie S. N. udali się ulicami Napiórkowskiego, Placem Reymonta, Piotrkowską w kierunku Katedry, przyczem po drodze dopuszczali się ekscesów, tak, że policja musiała ponownie interwenjować, na ulicach Piotrkowskiej w pobliżu Czerwonej. Tu znów pobito kilku policjantów.

Przed Katedrą

Po rozproszeniu awanturujących się większość udała się do pobliskiej knajpy, w której śpiewano „Rote” ze zmienionym tekstem. Do zgromadzonych przed pomnikiem ks. Skorupki zwrócił się kpt. Piątkowski z Komendy Placu, wyznaczony przez władze wojskowe dla ustawienia na placu Katedralnym oddziałów biorących udział w defiladzie, z prośbą o opuszczenie zajętego miejsca i udania się do wnętrza Katedry, gdyż miejsce to przeznaczone było dla oddziałów, biorących udział w defiladzie. Po chwili zgromadzeni udali się w kierunku głównego wejścia Katedry, okazując jednak swe niezadowolenie i rozlokowali się na stopniach Katedry tak, że zatarasowali wejście do wnętrza.

Na czoło zgromadzonych wysunęli się

Wypowiedzenie umowy zbiorowej w przemyśle pluszowym. — Czy dojdzie do strajku

Związek Krajowy Przemysłu Włókienniczego, pismem z dnia 15 b. m. wypowiedział umowę zbiorową, dla przemysłu pluszowego, zawartą w dniu 26 maja 1933 roku z klasowym związkiem zawodowym.

Powodem wypowiedzenia umowy są względy konkurencyjne. Umowa zbiorowa branży pluszowej, obejmuje bowiem jedynie Łódź-miasto, podczas gdy zakłady pracy z mniejszych ośrodków przemysłowych nie posiadają umów zbiorowej, względnie stawki w cennikach umów są znacznie niższe. Stan ten wykorzystują przemysłowcy, rzucając na rynek towar po cenie znacz-

nie niższej, aniżeli na to pozwala kalkulacja przemysłu pluszowego w Łodzi. Na posiedzeniu zarządu związku klasowego, które odbyło się w dniu onegdajszym, zapadła uchwała przeciwdziałania wszelkiej ewentualnej niższe płac dotychczasowych. Jednocześnie postanowiono zwołać ogólne zebranie robotników dla zajęcia stanowiska wobec posunięcia przemysłowców.

Ponieważ robotnicy nie zgodzą się na obniżkę płac, ani też nie pozwolą na istnienie stanu bezumownego, istnieje groźba wybuchu strajku w przemyśle pluszowym w Łodzi.

osobnicy w mundurach Obozu Wielkiej Polski. Jeden z umundurowanych członków S. N. począł przemawiać ze stopni Katedry, wznosząc przytem jakieś okrzyki. Naskutek jego przemówienia powstał wśród zgromadzonych wrogie nastroje w stosunku do władz. Będący na miejscu komisarz policji Frankowski uważając, że podobne zachowanie stanowi profanację świątyni, delegował komisarza policji Matulewicza do zakręsty celem zaproponowania któremukolwiek z księży, aby uspokoił tłumy. Ponieważ jednak sytuacja z minuty na minutę stawała się poważniejszą, kom. Frankowski zmuszony był dekompletować oddział policji, mający wziąć udział w defiladzie i zaprowadzić spokój i porządek.

W rezultacie zgromadzeni obrzucili policję kamieniami i cegłami i wtoczyli się do przedsionka Katedry, zatarasowawszy zupełnie przejście. W tym czasie przybył ks. prałat Wyrzykowski i stanawszy w przejściu do Katedry nawoływał do zaniechania burd, przyczem perswazje i nawoływania trwały dość długo. Tu dały się słyszeć głosy przeciwnie władzom. Ks. Wyrzykowski nie opanowawszy sytuacji zwrócił się do posła Wolczyńskiego, jako prezesa obywatelskiego komitetu obchodu 3-go maja z prośbą o wprowadzenie do Katedry oddziału federacji Związków Obrony Ojczyzny, celem utworzenia szpaleru, co też zostało uskutecznione.

Awantury w świątyni

W międzyczasie nadsięgnęły grupy członków S. N. od strony Bałut. Powyższe fakty znane są świadkowi z raportów, otrzymywanych drogą telefoniczną od podkomendnych mu oficerów policji.

Po godzinie 11 t. j. po całkowitem opanowaniu sytuacji w mieście, świadek udał się osobiście przed Katedrą. Na miejscu dowiedział się, że władze z p. wojewodą na czele, znajdują się wewnątrz Katedry i że nabożeństwo rozpoczęło się. Stojąc tuż około wejścia do świątyni wraz ze starostą Podobińskim, wicestarostą Rosickim oraz referentem Nowakowskim świadek usłyszał wrzawę i krzyki, wydobywające się z wnętrza Katedry, oraz głosy wzywające pomocy policji.

Na skutek tego — zeznaje świadek — pobiegłem do Katedry i znalazłszy się tuż przy drzwiach głównego wejścia w odległości 2 do 3 kroków ujrzałem spadające, zbroczone obficie krwią st. przodownika Dobrodzieja. W tym samym czasie wewnątrz kościoła odbyła się bójka na laski, oraz powstała wrzawa i niebawem tumult, zakłócający przebieg nabożeństwa.

W celu przerwania dalszego rozlewu krwi w świątyni, naskutek polecenia starosty grodzkiego, wkroczyłem z kilkoma policjantami do środka Katedry, gdzie na widok policji nastąpiło przerwanie bójki i pewne uspokojenie. W chwili tej począł interwenjować i nawoływać do spokoju ks. Nowicki, wyrażając się m. in. pod adresem Stronnictwa Narodowego: „Łobuzy, jak was znam, sami żeście wywołali zajście”.

Po pewnym czasie zjawił się ks. prałat Wyrzykowski, a za nim od strony prezbiterium poseł Wolczyński. Ks. Wyrzykowski również zarzucał teź grupie prowokacyjne zachowywanie się. W pewnym momencie ks. prałat Wyrzykowski zauważył pod murem siedzącego mężczyznę z ręką owiniętą białą chusteczką. Mężczyzna ten na zapytanie oświadczył, że

jest ranny szabłą.

Ks. prałat Wyrzykowski zdjął mu chustkę z ręki i stwierdził, że to jest nieprawda, polecając owemu mężczyźnie niezwłocznie opuścić mury świątyni.

Świadek, na prośbę ks. Wyrzykowskiego, wycofał policję z Katedry. W czasie wychodzenia, policjantów obrzucano butelkami, odłamkami żelastwa, owiniętymi w szmaty, w związku z tem wybita została szyba lewej nawy. W tym czasie rzucono w posterunkowego Stareckiego duży nóż kuchenny, który stanowi dowód rzeczowy w dzisiejszej rozprawie sądowej.

Świadek wyjaśnia sądowi, że st. przod. Dobrodziej nie otrzymał polecenia wchodzenia do wnętrza Katedry, a jako pełniący służbę przy wejściu do Katedry, na odgłos wzywania pomocy policji i stwierdzonej bójki wewnątrz odruchowo wsunął głowę do kruchty i w tym momencie został ugodzony jakimś narzędziem w głowę.

Kto wywołał awanturę wewnątrz Katedry, świadek stwierdzić nie może, gdyż tego osobiście nie widział, a dochodzenie w tej sprawie z miejsca objął wiceprokurator Kozłowski. Według wiadomości, jakie do niego dotarły, zajścia wewnątrz Katedry wywołane zostały przez jakieś osoby, które wszczęły awanturę ze szpalarem federacji Zw. Obrony Ojczyzny.

Po opuszczeniu przez policję wnętrza Katedry, po upływie kilkunastu minut świadek słyszał ponowną awanturę i wrzawę wewnątrz Katedry. Jak się później dowiedział, miało tam miejsce zajście z gen. Olszyną-Wilczyńskim, wskutek czego żandarmi wyprowadzili z Katedry jakiegoś osobnika, którym okazał się niejaki Robakowski, członek S. N. dzielnicy Chojny-powiat, a znajdujący się obecnie na ławie oskarżonych.

Dalej świadek zeznaje, że dnia 4-go maja 1934 r. kierownik brygady 5-ej aspirant Brylak otrzymał informację konfidencjonalne, że członkowie S. N. w dniu 3 maja, będąc w Katedrze, przed opuszczeniem podejmowali z siebie mundury b. Obozu Wielkiej Polski i pasy i ukryli je za ołtarzem św. Antoniego w otworze muru, gdzie również powrzucał przedmioty, przeznaczone do atakowania policji, jak butelki, kawałki żelaza, kamienie, połamane laski itp.

Świadek po otrzymaniu tej informacji skomunikował się telefonicznie z ks. prałatem Wyrzykowskim, proboszczem parafii św. Stanisława Kostki, w rezultacie czego ks. prałat przybył osobiście do komendy policji, gdzie potwierdził wiarygodność posiadanych przez aspiranta Brylaka wiadomości. Przedmioty te za wiedzą i zgodą ks. prałata Wyrzykowskiego zostały zabrane i dołączone do sprawy jako dowody rzeczowe.

Na tem kończą się zeznania inspektora Niedzielskiego.

DZIECKO MYĆ-TYLKO SPECJALNEM MYDŁEM BEBE SZOFMANA

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

11-go dnia ciągnięcia 4-ej klasy 31-ej loterii państwowej

W jedenastym dniu ciągnięcia loterii główne wygrane padły na następujące numery:

Zł. 50.000 — 56091.
Zł. 20.000 — 29371.
Zł. 10.000 — 74037 114197 135673 139220 157564.
Zł. 5.000 — 26833 38624 126434 136421 158160.

Zł. 2.000 — 4755 5287 19485 37714 42158 47590 59019 68064 73015 76154 109565 110283 122998 154154 162265 178410.

Zł. 1.000 — 792 1437 5369 9022 10047 10465 12023 16122 17373 19227 20883 21383 23563 28858 32508 36077 38788 43197 50936 54868 66949 68831 73283 74672 76176 79749 97549 97222 95811 98122 112073 114595 118812 119028 122508 130060 143103 140943 148648 156491 160826 169810 178562 179217 179537.

WIELKIE WYGRANE
padają stale w szczęśliwej kolekturze
Kaftala ŁÓDŹ,
PIOTRKÓWSKA Nr 54
Ciągnięcie IV klasy trwa do 23 bm. Losy IV-ej klasy są jeszcze do nabycia.

PO 200 ZŁOTYCH.

16 240 88 302 403 52 550 649 709 5 837 1086
234 93 322 464 698 708 900 2104 48 60 391 500
636 804 944 76 96 3055 145 68 348 71 984 98
4178 291 415 33 591 714 854 938 55 5052 4 88 139
91 330 31 90 843 930 46 72 6013 80 355 442 661
18 6 764 90 840 935 93 7236 95 326 47 406 52
9 601 61 4 738 8210 48 409 33 788 824 32 60 1 94
997 9008 45 69 86 140 266 342 49 407 576 756
62 866 95 946 81.

10112 202 45 58 379 789 11017 79 165 72 4
200 384 719 20 9 850 12187 304 24 91 679 88 877
13061 82 9 135 38 89 452 567 87 674 802 29 918
938 14031 92 6 146 60 242 51 370 560 645 812
58 73 915 18 15209 40 402 535 600 21 710 47
68 16018 181 331 426 514 30 41 79 652 702 31
73 965 17186 315 431 591 624 843 18172 591 613
59 810 66 9 900 58 19062 131 70 651 9 822 971 9.
20076 62 341 421 84 625 835 960 96 21071 90
141 203 45 349 53 447 524 81 601 69 736 66 22020
215 45 93 422 57 67 582 890 23004 329 47 79 82
626 24049 213 42 84 817 474 767 25092 865 26050
184 250 627 788 801 94 27027 126 531 604 814 17
35 935 46 67 76 81 92 28047 42 61 71 89 283 496
510 13 603 786 805 11 19 39 56 913 29008 244 306
44 34 575 747 930.

30011 69 80 109 55 227 697 824 903 31047 137
92 460 589 726 822 5 989 32046 151 84 263 417 621
5 45 65 81 789 870 9 33039 138 219 84 498 634
757 910 34162 220 35 57 497 650 75 722 814 944
56 35065 167 271 440 64 91 701 36176 219 60
324 75 563 639 60 946 37011 58 60 249 59 460 4
627 783 72 808 70 38143 215 70 465 82 517 87
683 57 773 832 3 901 39078 86 133 256 421 521
61 812 609 85 9 790 886.

40040 80 195 381 705 837 41198 245 82 91 322
44 640 729 971 92 42016 22 139 76 86 217 313
545 770 806 61 2 984 43006 96 262 529 37 657
866 930 44211 75 305 510 36 413 667 70 99 828
915 26 45095 209 18 385 418 556 772 815 87 932
694 46000 12 163 59 92 250 333 457 541 739
899 918 71 47029 309 79 437 66 9 520 647 729 948
9 48132 226 37 640 790 831 57 945 49077 231 447
576 606 841 53 943 73 8.

50048 119 340 64 525 40 858 51073 226 40 670
775 914 31 52007 35 17 250 88 580 617 743 99
800 58 65 935 53087 106 319 413 692 779 80 869
919 4 58 54008 424 915 521 87 727 816 942 8
55260 8 516 714 44 950 56100 8 286 302 515 790
943 57025 62 70 281 90 2 410 15 657 810 57 67
940 58004 64 7 103 82 226 350 665 786 878 59264
401 546 638 62 734 7 841 915 36 79.
60043 106 204 18 53 579 82 712 22 58 860 976
99 61250 878 939 40 62024 149 50 287 373 427
58 8 531 653 704 83 93 894 904 14 68 63043 408 841
64056 134 48 69 360 92 428 31 781 9 997 65011 22
46 84 225 630 61 849 909 51 66128 238 576 675
711 93 849 67013 105 10 22 214 50 81 96 309 65

73 888 921 68058 76 136 247 404 13 26 513 651
722 60 862 977 69014 99 248 502 699 768 79
806 13 928 40 67.

70013 246 59 316 85 8 431 68 96 884 938
71024 161 347 76 89 412 664 76 802 72126 7 29
57 246 51 88 399 638 77 839 41 73009 12 62 253
426 529 745 69 74091 270 84 316 437 505 24 40
729 75203 318 82 464 516 71 627 61 66 786 895
992 76077 89 245 56 373 82 454 583 716 47 899
967 77068 399 446 518 87 603 801 78114 22 568
74 84 508 82 648 862 86 93 911 69. 79094 142
446 880 922 8 91.

80275 308 16 66 586 710 63 864 81025 114 38
53 476 745 818 63 966 82019 29 388 432 764 5
83028 35 242 58 381 420 80 558 657 894 940
84099 165 475 699 85279 375 412 39 43 75 542
613 733 864 913 86046 137 84 399 408 71 789 866
950 87104 9 12 388 952 81 88036 82 465 550 78
99 636 738 76 89016 146 66 224 348 420 7 54 720
67 838 956

90197 308 15 66 415 957 91013 229 319 26 74
616 58 64 91 714 19 66 871 916 37 92034 154 92
233 81 424 90 595 647 836 93023 85 154 325 61
519 27 751 4 826 32 936 99100 241 343 95 478
661 80 750 845 81 943 95108 542 85 635 742 823
920 96015 86 122 52 89 228 48 316 61 480 883 921
97080 92 135 310 432 92 618 783 869 98003 84
190 264 350 442 608 58 971 09121 97 268 368 80
407 25 547 832

100058 72 147 95 450 65 619 863 928 63
101116 43 84 55 8 659 790 836 945 102101 430 79
82 90 933 45 84 980 103004 345 587 742 56 846
44 917 104329 424 673 791 987 105009 174 315
405 549 645 51 66 67 922 106321 405 566 985
107207 51 487 563 639 710 801 12 108095 186
414 923 78 109004 13 320 606 925 23 46

110024 157 321 37 54 89 427 95 506 605 70
88 94 728 834 961 11038 142 312 528 696 731
112036 66 308 2 68 539 643 113202 63 98 263 37
311 497 723 870 932 3 114165 228 300 81 409 56 9
98 661 745 66 823 915 92

115046 58 358 63 465 88 501 676 723 830 905
116060 224 324 501 885 707 879 980 117084 232
1 76 360 576 83 619 93 946 118194 9 294 310 617
744 96 930 119226 620 77 93 830 7 54 999

120001 14 115 22 226 355 720 44 57 94 121019
295 366 410 71 92 7 505 21 703 813 912 34 80 3
122146 484 91 6 687 973 123075 100 634 91 5
778 846 914 124028 178 223 473 525 86 852 918
62 125275 91 548 941 83 126086 96 162 225 305

410 50 76 500 751 83 855 998 127016 425 792
822 918 38 128034 47 64 156 301 465 525 73 6 63
876 967 129038 414 564 75 614 924

130042 103 26 8 405 21 597 59 72 620 752
131053 137 339 61 63 483 502 690 744 831 46
91 5 991 132117 39 50 8 604 44 795 920 90 3
133034 59 121 20 256 340 9 470 845 134009 78
238 597 641 51 727 880 135023 337 456 96 890
942 136083 264 322 453 662 80 94 733 8 845 137036

154 513 669 849 138441 34 503 27 650 917 139002
44 304 408 14 733 57 60

140031 48 140 217 305 605 42 72 712 986
141082 143 306 496 577 688 761 891 912 142038
63 129 311 518 30 887 89 948 143076 133 56 4
553 603 754 853 57 998 144048 203 424 43 542
802 33 904 76 145001 101 11 292 369 538 674
751 808 914 40 146161 271 93 381 615 48 85 891
990 147190 276 401 7 554 847 901 26 148042 92

449 555 602 51 851 149096 138 338 458 87 584
150065 299 318 575 95 630 63 151347 58 509
12 87 672 798 843 920 152266 313 618 35 47 866
926 41 153291 632 90 5 8 154 311 473 682
155133 206 299 459 767 822 919 156154 67 381
66 471 561 640 46 724 971 157164 290 481 624
850 68 946 57 73 158027 101 415 77 640 881
159053 148 72 4 89 400 46 54 521 718 96

160186 390 448 70 632 701 823 915 161098 306
572 866 93 162268 41 376 596 651 729 800 960
163114 267 93 501 874 96 164046 81 161 207 479
813 55 95 165578 90 823 82 166107 36 416 507
75 679 878 903 26 74 167030 287 341 547 61 80
606 741 86 865 168020 221 37 321 69 401 562
618 45 825 54 83 169028 33 437 531 764

170074 417 69 782 80 2 915 31 5 171021 31
147 60 525 793 970 172051 259 364 530 5 600
20 803 64 173027 183 200 24 45 312 402 792
867 77 925 55 84 174108 68 245 537 701 6 899
922 32 45 98 71 175137 337 77 511 28 817 64
935 40 176054 234 344 46 773 910 177020 92

131 61 284 326 8 76 402 501 607 78 94 761
178122 258 304 34 692 753 811 956 93 179048 144
354 62 436 94 660 75 810 85 90 961.

W następnym ciągnięciu padło:
10.000 zł. — 18531 54098.

5.000 zł. — 90836 104627 143498 169679.

2.000 zł. — 3197 3483 15710 20374 28286 37885 58155 64662 77574 89825 91316 92144 110636 113635 126392 129109 145771 158812 165988 160460 170393 172402.

1.000 zł. — 592 876 4508 6730 5295 15168 17485 21594 26134 25431 32732 34860 34216 43470 44549 48114 55738 63384 64916 65721 67492 82253 84665 86628 88774 97104 98126 103370 108949 116830 128225 141908 143730 144956 141690 142753 150933 161778 161933 174854 179889.

Po 200 złotych.

114 26 73 343 514 719 95 1056 100 317 427
524 93 675 790 893 924 2279 307 25 70 518 91
600 01 56 792 811 82 914 3400 42 504 95 708 19
22 94 98 849 4028 169 73 221 361 589 690 727
75 813 47 986 5044 114 38 256 397 780 987 6058
77 163 411 810 29 7042 234 321 581 744 47 805
900 42 90 8014 38 133 81 201 344 84 914 19 35
9023 213 323 28 426 543 83 99 609 28 79 900

10124 35 205 13 382 93 727 814 50 66 914
11314 499 531 839 72 941 12066 197 390 92 660
726 42 919 45 81 13020 99 234 722 48 580
610 89 768 937 69 78 14086 155 77 284 367
825 98 953 15006 94 109 413 614 16 51 59 83
16157 88 216 33 44 706 38 933 35 76 17009 170
224 246 461 527 45 66 739 71 997 18304 47 425
74 84 639 762 19176 214 459 539 60 643 759
845 999.

20022 79 127 239 80 605 96 724 824 64 71 21425
621 38 783 99 856 58 938 77 22240 341 47 513 56
683 884 92 23018 50 225 56 452 537 52 56 639
84 24077 88 215 47 373 407 618 796 919 74 25044
196 294 477 578 628 717 26213 83 320 93 450 509
648 809 926 80 27005 121 55 208 420 42 533 99
607 33 47 93 713 64 817 42 28219 22 67 339 552
57 675 84 778 29034 79 104 87 223 43 310 22
449 80 87 99 579 768.

30026 57 70 87 89 186 210 28 30 90 339 81
405 74 500 23 64 50 60 64 87 844 31235 327 54
61 757 982 32059 117 359 452 99 549 726 818 965
70 92 33036 77 108 71 88 233 394 487 91 630 715
837 38 981 84 34002 54 69 110 223 33 59 73 82
388 457 503 72 89 883 85 35187 404 83 615 817
49 84 88 91 977 36063 98 144 46 206 362 670 791
96 821 59 76 919 37021 52 108 09 58 69 278 388
511 74 97 872 945 38062 89 252 420 68 743 806
30 987 39061 64 89 279 497 540 702 819 83 911
45.

40097 402 68 506 690 810 33 82 914 37 41031
111 328 36 463 99 800 04 14 932 42447 531 625
50 52 89 802 26 939 43061 183 315 56 547 602 27
735 984 44125 200 381 507 74 611 704 43 48 52
84 818 42 48 45013 24 133 234 89 317 27 413 56
557 710 13 14 859 974 46270 392 487 615 24 730
849 912 56 47013 33 232 377 426 57 76 607 25 92
760 943 917 48055 220 342 413 38 42 96 507 680
705 80 49055 65 89 175 97 205 74 307 408 79 532
655 58 715 942.

50010 120 24 76 202 86 305 497 627 807 47
905 51004 83 129 87 251 80 353 493 505 10 28
39 86 624 71 810 36 949 52213 73 320 57 603 65
89 931 72 53000 61 99 198 231 96 546 679 866
991 54013 59 246 78 390 558 69 88 696 856 928
59 95 55036 62 72 128 52 218 41 300 43 49 81 86
492 99 542 662 63 60 80 790 856 73 910 74 56053
102 16 85 310 404 63 81 563 665 72 740 960
57159 247 307 619 52 808 92 900 13 58134 78 269
467 545 760 859 48 900 26 59020 170 243 54 604
33 90 706 896 99 900 91.

60073 87 96 119 74 85 98 356 463 85 661 716
83 945 33 55 61049 172 225 371 547 66 735
62105 17 207 93 310 584 602 791 978 63046 70 161
204 496 526 59 635 600 41 46 870 901 50 64103
255 397 548 686 750 70 75 818 28 33 67 71 86 979
65212 427 679 718 88 838 50 933 44 66085 179
247 349 64 633 79 779 827 911 67047 59 170 217
18 45 399 400 72 502 91 660 754 72 817 931 53 81
68065 333 479 866 999 69018 312 42 58 422 36
75 564 629.

700

Tragiczne wydarzenia w Łodzi

(DALSZY CIĄG).

SWIADEK: — Tak. Mówił to Robakowski.

Zeznaje skolei kilku wywiadowców policji politycznej. Nic nowego nie wnoszą oni do sprawy. Ich funkcje bowiem polegały tylko na przeprowadzaniu rewizji w mieszkaniach oskarżonych.

Gdy jednak zeznaje wywiadowca Kaczorowski, który przeprowadzał rewizję u Konarzewskiego, pomiędzy nim a Konarzewskim wynika incydent.

Kaczorowski znalazł w mieszkaniu Konarzewskiego rewolwer, trzy bagnety i cały szereg kompromitujących dokumentów. Oskarżony Konarzewski przyznaje, że rewolwer i bagnety posiadał, ale do ulotek się nie przyznaje. Świadek Kaczorowski jednak wyjawia z paczki, w której znajdują się dowody rzeczowe ulotki, które znalazł u Konarzewskiego i twierdzi kategorycznie, że były one schowane w biurku oskarżonego.

Przewodniczący zarządza przerwę.

★

Po przerwie zeznaje Placek, b. skarbnik Stronnictwa Narodowego koła „Śródmieście”, który opowiada, że pewnego dnia Konarzewski, prezes koła, wziął od niego 52 złote na cele prywatne.

ADW. SZWAJDLER: — Czy nie przypomina sobie pan, że na zebraniach koła adw. Kowalski nawoływał do karności i spokoju oraz nie wszczynania procesów?

SWIADEK: — Nie, adw. Kowalski nigdy o tem nie mówił.

ADW. SZWAJDLER: — A może pan sobie nie przypomina?

SWIADEK: — Nie, nie mówił.

Krótkie zeznanie składa również b. kasjer koła „Śródmieście” Stronnictwa Narodowego, Szymański, który również oświadcza, że złożył na prywatne cele pieniądze.

Bardzo długo zeznaje grupa wywiadowców, która przeprowadzała rewizje w poszczególnych oskarżonych, poczem przed sądem staje przodownik służby bezpieczeństwa Kade, który uzupełnia zeznania w zawiściach w Katedrze.

Nim przyjechał pan wojewoda, sytuacja była tego rodzaju, że wydawało się, iż bez użycia siły nie uda się utworzyć drogi władzom do kościoła.

Członkowie Stronnictwa Narodowego bowiem zatarasowali wejście i kategorycznie oświadczyli, że nikogo nie przepuszczą. Dopiero utworzenie szpaleru z rezerwistów umożliwiło zaniechanie interwencji. Znajdowałem się wówczas w przedsiönku i słyszałem, jak zebrani „narodowcy” mówili, że chyba nie przepuszczą władze przez szpaler. Mi-

mo to, gdy władze państwowe i wojskowa przeszły przez szpaler, z nimi tą drogą chciało wdrzeć się kilku rezerwistów. Pierwsi z brzoza rezerwistów udali się jednak tę próbę, a ponieważ jednemu z osobników zachowywał się szczerze i agresywnie, rezerwista chwycił go za kolarz i chciał wyprowadzić przed Katedrę. Tłum zajął wówczas bardzo groźną postawę. Widząc to, zbliżyłem się szybko i oświadczyłem, że jestem z policji i przejąłem zatrzymanego z rezerwistów. Ale ruszył na mnie tłum i odbił go.

Widziałem następnie, jak uderzono łaską starszego przodownika w głowę. Pomogłem mu wyjść z Katedry.

PRZEWODNICZĄCY: — Czy świadek słyszał w Katedrze jakieś okrzyki?

SWIADEK: — Słyszałem, jak krzyczano pod adresem wojewody, używając niezwykle ordynarnych słów.

PRZEWODNICZĄCY: — A gdy świadek wyprowadzał zatrzymanego, to tłum krzyczał?

SWIADEK: — Wołał: „Nie dać go”, „Odbić go”.

PRZEWODNICZĄCY: — A pod adresem rezerwisty, który wyprowadzał tego osobnika z Katedry, co wołano?

SWIADEK: — Wołano: zabić go!

PRZEWODNICZĄCY: — Czy tłum był uzbrojony?

SWIADEK: — Wszyscy niemal mieli łaski. Poza tem mężczyźni i kobiety ukrywali coś pod płaszczami i chustkami.

Należałem do Str. Narodowego...

Na salę wchodzi następnie jeden z głównych świadków oskarżenia, Krzymuski, b. członek zarządu koła „Śródmieście” Stronnictwa Narodowego.

Dnia 4 maja 1933 roku — mówi świadek — zapisałem się do Stronnictwa Narodowego. Tego dnia odbywała się właśnie akademja, na której wygłosił prelekcję Podgórski, emerytowany inspektor szkolny. Po jego przemówieniu zabrał głos p. t. funkcyjarsz Stronnictwa, Grzegorzak, który oświadczył, że gdyby w chwili obecnej Stronnictwo miało w Łodzi 5000 zorganizowanych członków, możnaby już wystąpić na ulicę. Nie rozumiałem wówczas, o co chodziło. We wrześniu byłem już sekretarzem koła „Śródmieście”, i gdy zacząłem uczęszczać na posiedzenia zarządu okręgowego, zrozumiałem słowa Grzegorzaka wówczas na akademji i zrozumiałem też, jaką pracę prowadzi zarząd. Pod płaszczkiem akcji antyżydowskiej rozpoczęto bowiem pracę konspiracyjną, której celem miało być

OBALENIE RZĄDU DROGĄ PRZEMOCY.

Gdy stało się to dla mnie jasne, gdy usłyszałem przemówienia, jakie wygłaszali przywódcy Stronnictwa i widziałem do czego oni zmierzają, po długim namyśle postanowiłem zameldować o tem policji. Nie byłem konfidentem, gdyż **NIE POBIERAŁEM ŻADNEGO WYNA-GRODZENIA Z POLICJI.**

Uczyniłem to jako obywatel państwa polskiego, gdyż strach mnie ogarniał na myśl, iż w Polsce może zapanować anarchja. I w mem sumieniu usprawiedliwiłem się tem, że doniosłem o tem nie obcej, zaborczej władzy, lecz własnym władzom polskim.

ADWOKAT BRYŃSKI: — A skąd pan wie, że coś ukrywali?

SWIADEK: — To było aż nazbyt widoczne. Mieli tam butelki, cegły...

W międzyczasie w Stronnictwie rozpoczęły się niesnaski. Zarząd koła „Śródmieście” podał do zarządu okręgowego skargę na Aleksandra Stolaraka i brata jego Henryka, który

przeplątał pieniądze Stronnictwa. Adw. Kowalski nie reagował na to. W miesiąc później zarząd koła napisał raz jeszcze list w tej sprawie do zarządu, komunikując, że jeśli nie zapadnie w tej sprawie decyzja w ciągu trzech dni, poda się do dymisji. **Przesem zarządu koła był wówczas Konarzewski.**

— Tymczasem o nadużyciach zrobiło się głośno. Z zarzutami wystąpił ksiądz Rogoziński i z Warszawy przyjechała komisja poselska, która miała sędzić Rogozińskiego. Zainteresowałem się tem i pytałem księdza, co się stało. Od niego dowiedziałem się, że niektórzy działacze Stronnictwa przepląkali pieniądze partyjne, na które składały się grosze ludzi najbardziej potrzebujących. M. in. Stolarak przeplątał 300 zł. przeznaczonych na sztandar.

Nie pamiętam, kto należał do tej komisji, ale wyrok był tego rodzaju, że jeśli ksiądz Rogoziński nie będzie występował przeciwko Stronnictwu i nie będzie wyrażał się ujemnie o jego działaczach, będzie zawieszony w prawach członka tylko na jeden rok.

— Dn. 15 października 1933 roku był zjazd wojewódzki delegatów w lokalu przy ul. Brzezińskiej, na którym wygłosił przemówienie adw. Kowalski, który między innymi wyraził się: „Nadchodzi dzień zwycięstwa, musimy mieć przygotowane kadry ludzi do czynnego wystąpienia i zdobycia władzy”.

— Skądże ja, bezrobotny, mogłem dać na to 300 złotych? Odwołał później to zeznanie i puszczono mnie Wróciłem do Łodzi. Był to poniedziałek, dzień zebrania zarządu koła. Pojechałem na zebranie i tam zapytano mnie, **dlaczego zostałem aresztowany.** Gdym opowiedział o oskarżeniu mnie przez Konarzewskiego, jeden z członków zarządu, Franciszek Dębowski, zawołał:

— Ten Konarzewski to kretacz. Ja ten artykuł widziałem u niego już przed czterema laty. Jak on śmie was oskarżać. Kretacz, chciał być posłem, wszystkie partie już przeleciał.

PRZEWODNICZĄCY: — Jaki stosunek był obecnych do świadka tego wieczora?

SWIADEK: — Bardzo serdeczny.

PRZEWODNICZĄCY: — Czy adw. Kowalski też był obecny?

SWIADEK: — Przyszedł później.

PRZEWODNICZĄCY: — I nie składał wobec świadka żadnych wrogich oświadczeń?

SWIADEK: — Nie. W następnym tygodniu, już po posiedzeniu zarządu wpa-dli do lokalu Kowalski i Podgórski. Kowalski zbliżył się do mnie i zawołał:

Pracownia ubiorów dla dzieci i podotków p. f.

FILLETTE SIENKIEWICZA 63.

— Pan jest konfidentem, proszę opuścić lokal”.

Wychodzę, a tymczasem w bramie czekali na mnie dwaj członkowie bojów ki. Jeden miał w ręku kastet, drugi nóż. Ten z kastetem stał bliżej, uderzył mnie. Zastoiłem się ręką i wybiegłem na ulicę. To mnie ocaliło. Od uderzeń mam jeszcze znak na twarzy. Tak oto rozprawiają się oni z ludźmi.

W Polsce zabraknie drzew...

PRZEWODNICZĄCY: — Kto wyznaczał prelegentów?

SWIADEK: — Adw. Kowalski. I on wyznaczał im tematy.

PRZEWODNICZĄCY: — Jak świadek doszedł do przekonania, że Stronnictwo Narodowe dąży do objęcia władzy drogą nielegalną?

SWIADEK: — Zbrojono młodzież. Odbywano tajne, poufne zebrania w prywatnych mieszkaniach. I poszczególne przywódcy, od czasu do czasu w przemówieniach swych używali zwrotów, które pozwalały się wielu rzeczy domyśleć. Mówiono, że trzeba będzie zbrojnie wystąpić na ulicę, że władzę zdobędzie się terorem, że gdy dobrowolnie nie oddadzą im „koryta” państwowego, to w Polsce zabraknie drzew, na których powiesi się obecnych dygnitarzy po przewrocie. Nie pamietam już dziś, kto z oskarżonych, jakie zdanie powiedział, ale w śledztwie o tem mówiłem.

PRZEWODNICZĄCY: — Kto wydał biuletyny?

SWIADEK: — Redagował Podgórski, podpisywał Kowalski. I Kowalski zapowiadał, że nie wolno, by te biuletyny dostały się do rąk władz, gdyż może być źle, kazał po przeczytaniu natychmiast je palić i niszczyć. Ale Konarzewski nie niszczył i stąd je właśnie miałem.

PRZEWODNICZĄCY: — Czy Konarzewski na własną rękę drukował odezwy i ulotki?

SWIADEK: — Nie sędze, gdyż opowiadał, że gdy mu w Warszawie zabra kło pieniędzy, **UDAŁ SIĘ DO „GAZETY WARSZAWSKIEJ”.**

tam jest taki pokój, w którym zbierają się posłowie Stronnictwa Narodowego i prosil, by mu wydrukowano ulotki w redakcji dziennika. Ale powiedziano mu że drukarnia teraz nie może tego robić i dano mu adres taniego i zaufanego drukarza.

PRZEWODNICZĄCY: — Jak świadek składał meldunki o zaiścicach w Stronnictwie do policji?

SWIADEK: — Pisemnie. zaraz następnego dnia.

Pytania i odpowiedzi

Przewodniczący zarządza o godzinie 7.30 po pol. przerwe. W czasie przerwy omal nie dochodzi do awantury, gdyż oskarżeni opuszczają ławę oskarżonych i otaczają zwartym kołem świadka Krzymuskiego.

Odciełł go jednak woźni i wprowadzili do pokoju świadków. Adw. Kowalski pobiegł nawet do pokoju świadków, ale wyprosił go stamtąd woźny.

Po przerwie w dalszym ciągu zezna je Krzymuski.

ADW. SZWAJDLER: — Co to jest rewolucja?

Świadek opisuje przebieg rewolucji rosyjskiej.

ADW. SZWAJDLER: — Ale może świadek zna inny przebieg rewolucji. Naprz. rewolucja hitlerowska w Niemczech.

SWIADEK: — W Niemczech nie było żadnej rewolucji, lecz zwykłe objęcie władzy przez grupę polityczną, która zdobyła większość w parlamencie i otrzymała władzę legalnie z rak prezydenta.

ADW. SZWAJDLER: — Czy świadek był karany?

SWIADEK: — Tak. Byłem skazany na 10 miesięcy więzienia.

(Ciąg dalszy na str. 8-ej).



KRONIKA

Styczeń
17
Czwartek

Dzisiaj: Antoniego Op.
Jutro: Piotra w Rzym.

| | |
|-----------------|-------|
| Wschód słońca | 7.36 |
| Zachód słońca | 16.53 |
| Wschód księżyca | 13.57 |
| Zachód księżyca | 6.50 |
| Długość dnia | 8.12 |
| Przybyło dnia | -31 |

Wzrost bezrobocia o 20.951 osób w ciągu tygodnia

Według ostatnich danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Bezrobocia, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 12 bm. wynosiła ogółem 450.070 osób, wykazując wzrost bezrobocia w ciągu tygodnia o 20.951 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 47.145 osób t. j. o 2.029 osób więcej niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okręgiem) wzrosła w ciągu tygodnia o 4.064 osób i wynosiła 55.446 osób.

Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 108.636 osób, wykazując wzrost bezrobocia w ciągu tygodnia o 2.538 osób.

Spaliła dziecko

Straszną zbrodniarkę zatrzymano

Na ślad niesłychanej zbrodni, będącej wymownym świadectwem nędzy i ciemnoty na wsi i na tem tle stosunków z dziedziny t. zw. „świadomego macie rzyństwa” natrafiły władze we wsi Budziszawice województwa łódzkiego.

Janina Szklarczyk, niezamężna, mieszkanka Budziszawic, miała zostać matką. O fakcie tym wiedzieli wszyscy jej sąsiedzi. W końcu ubiegłego roku Szklarczyk znikła ze wsi, a gdy na początku roku wróciła — nie miała już dziecka. Oświadczyła, że nie była wcale w odmiennym stanie i że leczyła się na puchlinę wodną.

Kumoszki we wsi zainteresowały się tem „wyzdrowieniem” i zawiadomiły władze, iż najpewniej Szklarczykówna pozbyła się dziecka w sposób zbrodniczy.

Doświadczenie ujawniło rychło straszną prawdę. Szklarczykówna powiła dziecko we wsi, zawięła je mocno w szmaty, tak, że je niemal udusiła i potem wrzuciła je do pieca do pieczenia chleba.

Władze znalazły już tylko zwęglone kostki niemowlęcia. Szklarczykówna została zatrzymana. (g)

Prace budowlane

mogą być powierzane tylko zarejestrowanym fachowcom

W związku z częstymi wypadkami niefachowo wznoszonych budowli, co pociąga za sobą konieczność specjalnego komisijnego badania budowli przez władze budowlane drugiej instancji — ministerstwo przemysłu i handlu, opierając się na noweli do art. 145 ustawy przemysłowej, nadesłało do zarządu m. Łodzi okólnik, na mocy którego każda budowla nie tylko musi być prowadzona przez odpowiedzialnego kierownika robót — inżyniera, lecz również muszą za nią odpowiadać fachowcy — rzemieślnicy budowlani, mogący się wylegitymować kartami rzemieślniczymi.

Podania o zatwierdzenie planów budowlanych winny zawierać zatem od dnia dzisiejszego również nazwiska majstrów, zaangażowanych do odpowiednich robót.

Majstrowie winni się rejestrować w specjalnych księgach kontrolnych w magistracie.

Za powierzanie robót majstrowi nieuprawnionemu — nakładać będą władze w trybie administracyjnym kary grzywny. (g)

Dnia 13.I. 1935 r. zmarł po krótkich cierpieniach Najdroższy mój Mąż, nasz Syn, Brat i Szwagier

STANISŁAW WALAWSKI

podpułkownik dypl. w stanie spoczynku, b. członek P. O. W., odznaczony Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi i odznaką Orła.

Pogrzeb odbędzie się dziś o godz. 2 popoł. z kaplicy szpitala wojskowego przy ulicy Żeromskiego Nr. 113. Na smutne obrzędy te zapraszają Przyjaciół Zmarłego nieutuleni w żalu.

Żona, ojciec, siostry, bracia, szwagrowie

Dnia 15 stycznia 1935 r. o godz. 9.30 wieczorem po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu mój ukochany mąż nasz drogi brat, szwagier i wuj

JAMES THOMAS RATCLIFFE

przeżywszy lat 79. Wyprowadzenie drogich nam zwłok z kaplicy pogrzebowej na starym cmentarzu ewangelickim nastąpi w piątek, dn. 18 b. m. o godz. 2.30 po pol., o czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążona w głębokim smutku

RODZINA.

Współpraca miasta z Ubezpieczalnią w dziedzinie czuwania nad zdrowotnością publiczną

Do zarządu miasta i do ubezpieczalni społecznej nadeszły dwa identycznie brzmiące pisma, zawierające okólnik władz centralnych w sprawie skoordynowania lecznictwa obu tych instytucyj.

Okólnik opiera się na dekreście P. Prezydenta Rzplitej z października r. ub., zawierającym nowelę do ustawy scaleniowej o ubezpieczeniach społecznych. W myśl tej noweli gminy miejskie i pracujące na ich terenie ubezpieczalnie społeczne zobowiązane zostały do uzgodnienia swych wysiłków na terenie pracy leczniczej w ośrodkach miejskich i nałożony został na nie z mocy noweli obowiązek wzajemnego korzystania z urządzeń leczniczych.

Okólnik wskazuje na fakt, że dotychczas służba zdrowia publicznego w Polsce idzie dwoma niezawse równoległymi torami: t. j. z ramienia ubezpieczalni i gmin miejskich. Wysiłki te winny

być skoordynowane i nadana im być winna całkowita zgodność i równoległość, przy wzajemnem uzupełnieniu się.

W związku z tem wczoraj odbyła się pierwsza konferencja w tej sprawie, w której udział brali p. komisarz inż. Wojewódzki i p. dr. Kunicki — naczelny lekarz Ubezpieczalni.

W toku konferencji poruszone były praktyczne możliwości realizacji tendencji okólnika. Jak się dowiadujemy, przedstawiciele miasta i ubezpieczalni doszli do wniosku, iż w nowym stanie rzeczy da się w wielu wypadkach podnieść sprężystość pracy zarówno jednej jak i drugiej służby zdrowia i że przede wszystkim należy rozpocząć współpracę i uzupełniającą się nawzajem akcję na polu walki z gruźlicą w Łodzi i na polu leczenia gruźlików.

Dalsze konferencje w tej sprawie odbędą się w dniach najbliższych. (g)

Służąca oskarżyła chlebodawców o mimowolne zatrucie jej... lekarstwami.

Władze prowadzą dochodzenie

Władze śledcze zajęte są obecnie wyświetleniem przyczyny zagadkowego zgonu 22-letniej służącej Lili Banaszkiwicz, pracującej do ostatniej chwili u M. Spiewaka przy ul. Piotrkowskiej Nr. 254.

Służąca zapadła nagle na nieznaną chorobę i stan jej pogarszał się w tak szybkim tempie, że już po kilkunastu godzinach zaszła konieczność przetransportowania jej do szpitala.

Już w stanie groźnym chora zeznała, iż umiera otruta przez swych gospodarzy, którzy leczyli ją domowymi środkami i przez nieznaną rzecz

zadali jej zamiast lekarstwa — trucizny. Banaszkiwiczówna zmieniła potem te sensacyjne zeznania i oświadczyła, że otruliła się sama.

Wczoraj nieszczęśliwa dziewczyna zmarła.

W szpitalu dokonana została sekcja zwłok, która ustaliła jako przyczynę zgonu — istotnie otrucie.

W tych warunkach władze prowadzą dochodzenie celem stwierdzenia, czy niesłychane oskarżenie, jakie rzuciła pod adresem swych pracodawców dziewczyna, jest prawdopodobne. (g)

NOWI LUDZIE!..

NOWI LUDZIE!..

Nowy wielki triumf kinematografji sowieckiej

W roli głównej:

W. R. GARDIN

genjalny aktor teatrów moskiewskich

Następny program

kina

„EUROPA”

Sprawy wojskowe

Dodatkowa komisja poborowa

W dniu 28 stycznia rb. w lokalu biura skowo - policyjnego zarządu miasta Łodzi ulicy Piotrkowskiej 165, urzędować będzie komisja poborowa dla PKU Łódź-Miasto II, która winni się stawić poborowi rocznika i roczników starszych, nie posiadających jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej zamieszkałym na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i komisariatów policji.

Kolporter odezwo komunistycznych

Policja młodzieńca zatrzymała

Przed fabryką Sp. Akc. Juliusz Kuderma, przy ul. Łąkowej 23, zatrzymany został wczoraj młody jakiś cz. wiek w chwili, gdy rozlepił na parku nie posesji sąsiadującej z fabryką, ode wy o treści komunistycznej.

Na widok nadchodzącego posterunkowego nieznajomy rzucił się do ucieki, został jednak zatrzymany przez przechodniów, którzy wraz z posterunkowym pobiegli za nim.

Zatrzymanym okazał się Tadeusz Różański, zamieszkały przy ul. Kilińskiego 171. W toku rewizji znalezione przy nim paczkę ulotek o treści niegalnej.

Różański osadzony został w areszcie.

Tragiczne wydarzenia w Łodzi

(Dokończenie)

ADW. SZWAJDLER: — A drugi nie był karany?

SWIADEK: — Nie.

ADW. SZWAJDLER: — Czy Swiadek był kiedyś pobity?

SWIADEK: — Nie, ale członkowie Stronnictwa Narodowego stale mi odgają, że będę zabity.

ADW. SZWAJDLER: — Czemu Swiadek jest z zawodu?

SWIADEK: — Biuralista.

ADW. SZWAJDLER: — Jakiego Swiadek ma wykształcenie?

SWIADEK: — Cztery klasy.

ADW. STYPUŁKOWSKI: — Dlaczego Swiadek wstąpił do Stronnictwa Narodowego?

SWIADEK: — Byłem bezrobotny. Mówiono mi, że dadzą mi jaką pracę. Poza tem wierzyłem im.

ADW. STYPUŁKOWSKI: — A czego wydał wszystkie policji?

SWIADEK: — Ta przemiana nastąpiła u mnie stopniowo, gdy przekonałem się, że Stronnictwo dąży do obalenia władzy drogą rewolucji i szerzy nawiąże do najwyższych władz państwowych.

ADW. STYPUŁKOWSKI: — Wypan twierdzi, że Grzegorzak mówił 5000 członków wystarczy do obalenia władzy w Polsce?

SWIADEK: — Ja tak nie mówiłem. Grzegorzak powiedział, że gdy będzie 5000 zorganizowanych i uzbrojonych członków, to będzie już można wyjechać na ulicę.

ADW. STYPUŁKOWSKI: — Co była organizacja w konspiracji?

SWIADEK: — Nie miałem oczywiście wiedzy wszytkiego. Ale miałem zakonspirowani członkowie którzy by mało znani szerokiemu ogółowi. Byli komenderowani do awantur i ekscesów. M. in. wydelegowano członków Stronnictwa na jeden z odczytów lekarskich w Filharmoniji, gdzie członkowie ci oblewali publiczność kwasem siarkowym.

Na tem, o godzinie 9 wiecz. przewracający przerywa rozprawę do dnia dzisiejszego. (i)

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

„Złoty dolar” pod znakiem zapytania

Przed sądem najwyższym Stanów Zjednoczonych (United States Supreme Court) znajduje się sprawa ważności ustawy, znoszącej „klauzulę złota” we wszelkich zobowiązaniach. Sąd ten — wskutek skargi kogoś z zainteresowanych — ma rozstrzygnąć, czy ustawa jest zgodna z konstytucją. W wypadku gdyby sąd doszedł do przekonania, iż jest ona z konstytucją sprzeczna — zobowiązania opiewające na dolary złote winny być płacone w kwotach odpowiadających zawartości kruszcu wedle starego paritetu. W charakterze pozwanego występuje rząd Stanów, dowodząc słuszności zniesienia „klauzuli złotej” zarówno pod kątem wyważenia prawa, jak i nowej polityki gospodarczej („new deal”) Stanów. Wyrok ma być wkrótce ogłoszony.

Daleko za morzami, zdawałoby się w kompletnym oderwaniu od naszych interesów, odbywający się proces ma jednak dla nas poważną praktyczną doniosłość.

Klauzula „złotego dolara” była u nas przez długi czas bardzo powszechną w zobowiązaniach, zwłaszcza zaś w zobowiązaniach długoterminowych. Po odejściu dolara od paritetu zapanował zmieszany chaos w sposobie tłumaczenia tej klauzuli w naszym obrocie gospodarczym.

Koniec w stanie niepewności przynosiła, jak wiadomo, dopiero latem ubiegłego roku rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, regulujące w ogóle sprawę zobowiązań w walutach zagranicznych.

Rozporządzenie czerwcowe ustaliło, że ważność zastrzeżenia o płatności w walucie zagranicznej, monetami złota lub według równowartości złota w zagranicznej jednostce pieniężnej powołana jest podług prawa tego kraju, w którego walucie wyrażona jest wierzytelność. Słowem — miarodajne jest prawo ojczyste danej waluty.

Ponieważ już przed wydaniem rozporządzenia polskiego — w Stanach Zjednoczonych zniesiono ważność klauzuli „złotego dolara”, przeto wobec przepisu rozporządzenia utraciła ona także automatycznie moc w Polsce. Od pół roku nie nasuwała więc już w Polsce żadnych wątpliwości kwestia, że zobowiązanie płatne w Polsce a opiewające na złote dolary — płatne są tylko w dolarze papierowym wzgl. po kursie dnia.

Jak na wstępie piszemy — sprawa konstytucyjności ustawy znoszącej klauzulę złotego dolara jest teraz rozstrzygnięta przez sąd najwyższy Stanów. Gdyby wyrok tego sądu uznał, że ustawa jest niekonstytucyjna i prawnie nie wiąże obywateli — odrodziłaby się ważność klauzuli „złotego dolara” w jej dotychczasowym, w konsekwencji — odrodziłaby się na gruncie naszego prawa także i nas. Łatwo wyobrazić sobie jak poważny przewrót oznaczałoby to w naszej sferze stosunków między wierzytelkami i dłużnikami.

Nowy wicedyrektor Zrzeszenia Przemysłu i Handlu zbożowo-mącznego

Jak się dowiadujemy, na miejsce zmarłego s.p. Ludwika Rydzewskiego, na stanowisko wicedyrektora Zrzeszenia Przemysłu i Handlu Zbożowo-Mącznego Województwa Łódzkiego powołano p. Stanisława Martynowskiego.

Giełda Łódzka

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: transakcje: czeki na Londyn 25.95, dolar 5.27, pożyczka budowlana — sprzeż. 46.75, kupno 46.50, dolarówka 53.50—53.25, pożyczka inwestycyjna 116.50—116.25, pożyczka 72.00—71.50, Bank Polski 98.00—97.00, 5 proc. L. Z. m. Łódź za rok 1933 — 54.00—53.75. Tendencja mocniejsza.

Lista nominatów gotowa

Pierwsze zebranie Izby Łódzkiej oczekiwane w przyszłym tygodniu. Dobrowolny czy przymusowy Zw. Izb Generał Maciszewski oficjalnym kandydatem na prezesa Izby

Jak donoszą z Warszawy, lista radców Izby Przemysłowo - Handlowych z nominacji jest już gotowa i najpóźniej dzisiaj ma być podpisana przez p. min. przemysłu i handlu. W tym wypadku pierwszego zebrania plenarnego Izby Łódzkiej oczekiwano należało w połowie przyszłego tygodnia. Otworzy je w imieniu min. przemysłu i handlu p. wojewoda Hauke - Nowak, wraz z, gdy

by p. wojewoda na zebranie przybyć nie mógł, otwarciu jego dokona nac. wydziału przemysłowego urz. wojewódzkiego p. inż. Piaskowski.

Na zebraniu tem zdecydowane zostaną losy 6 mandatów z kooptacji, które znajdują się w wyłącznym rozporządzeniu Izby i winny być przez nią obsadzone. Zachodzi jedynie kwestja kiedy to nastąpi: czy bezpośrednio na pierw-

szem zebraniu, czy w czasie późniejszym. Wśród części radców istnieją tendencje, zgodne zresztą intencjom min. przemysłu i handlu, by pierwsze zebranie dokonało kooptacji jedynie 2 radców, po jednym w sekcji przemysłowej i handlowej, z przekazaniem pozostałych 4 mandatów ukonstytuowanej już Izbie. Stanowiłyby one pewnego rodzaju rezerwę, która pozwoliłaby na powoływanie w czasie kadencji Izby przedstawicieli ewentualnych nowych gałęzi przemysłu, bądź osób, których współpraca w Izbie mogłaby się okazać specjalnie pożądaną.

Po załatwieniu tej sprawy odbyłoby się drugie zebranie celem wyboru prezydium. Po ukonstytuowaniu się wszystkich Izb zwołany zostanie zjazd zw. Izb. Dotychczas związek ten miał charakter dobrowolny, przedstawicielką zaś jego była Izba warszawska, jako urzędująca. Ostatnia nowela do dekretu o Izbach Przemysłowo - Handlowych przewiduje natomiast przymusowy Zw. Izb wzorem podobnego Zw. Izb Rzemieślniczych. Kwestja realizacji przymusowego Zw. Izb Przemysłowo - Handlowych nie jest jednak jeszcze ostatecznie zdecydowana i rozstrzygnięta będzie dopiero po rozpoczęciu prac przez nowe izby. Wrazie utworzenia przymusowego Związku zorganizowane zostanie odrębne jego biuro, niezależnie od izby warszawskiej.

Zgodnie z naszą zapowiedzią wczoraj odbyło się w Zw. Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem zebranie w sprawie wysunięcia kandydatów do prezydium nowej Izby.

Wobec nieprzyjęcia kandydatury przez p. Kazimierza Markona, zebranie postanowiło zgłosić na stanowisko prezesa Izby gen. dr. Feliksa Maciszewskiego, prezesa zarządu Zjednoczonych Zakładów K. Scheiblera i L. Grohmana. Na stanowisko wiceprezesa z ramienia wielkiego przemysłu wysunięto dr. Juliusza Borneta.

Wobec desygnowania do prezydium swych przedstawicieli również przez pozostałe organizacje przemysłowe i ku pieckie — o czym wczoraj donosiliśmy — skład prezydium nowej Izby został już skompletowany.

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork. Loco 12.55, styczeń 12.29, luty 12.33, marzec 12.38-39, kwiecień 12.40, maj 12.43, czerwiec 12.42, lipiec 12.41, sierpień 12.26, wrzesień 12.25, październik 12.29-30, listopad 12.32, grudzień 12.35.

Nowy Orlean. Loco 12.50, styczeń 12.18, marzec 12.35-36, maj 12.40-42, lipiec 12.41, październik 12.25, grudzień 12.31.

Liverpool. Loco 7.17, styczeń 6.90, luty 6.89, marzec 6.88, kwiecień 6.86, maj 6.85, czerwiec 6.83, lipiec 6.82, sierpień 6.78, wrzesień 6.75, październik 6.71, listopad 6.70, grudzień 6.69, styczeń 6.69.

Egipska. Loco 9.06, styczeń 8.70, marzec 8.67, maj 8.68, lipiec 8.68, październik 8.64, listopad 8.64, styczeń 8.66.

Uper. Loco 8.06, styczeń 7.80, marzec 7.73, maj 7.70, lipiec 7.56, październik 7.52, listopad 7.52, styczeń 7.48.

Brema. Loco 14.65, styczeń — marzec 14.30, maj 14.66, lipiec 14.85, październik —, grudzień —.

Aleksandrja. Sakellaris. Styczeń 16.27, marzec 16.16, maj 16.19, lipiec 16.23, listopad 16.34, styczeń —.

Darowanie kar za zwłokę

w nabyciu świadectwa przemysłowego nie jest równoznaczne z przedłużeniem terminu wykupna

Podkreślaliśmy ostatnio konieczność zastosowania generalnej „amnestji” dla tych podatników, którzy wskutek trudności finansowych nie mogli wykupić do dnia 31 grudnia 1934 roku świadectwa przemysłowego na rok bieżący.

Obecnie z konkretnym wnioskiem w tej sprawie wystąpił Zw. Izb, który — jak to donosiliśmy wczoraj w dziale depeszym — zwrócił się do min. skarbu z prośbą o wydanie okólnika, polecającego podległym władzom skarbowym zaniechania wdrażania docho-żeń karnych w wypadkach, gdy świadectwo przemysłowe zostało wykupione w terminie do dnia 1 lutego br. — Oczywiście w wypadku wydania takiego okólnika wszystkie sporządzone już protokoły i wydane orzeczenia karne zostałyby anulowane.

W latach ubiegłych min. skarbu stosowało niemal z reguły tego rodzaju skreślenia kar za zwłokę w wykupie świadectw przemysłowych, należy więc mieć nadzieję, że nastąpi to i w roku bieżącym, tembardziej, że tegoroczna sytuacja przemysłu i handlu wymaga specjalnego uwzględnienia.

Należy podkreślić, iż darowanie skutków karnych, wynikających z przekroczenia ustawowego terminu wykupu świadectw nie jest równoznaczne z przedłużeniem tego terminu. Darowanie kary jest do pewnego stopnia pozostawione uznaniu lokalnych władz skarbowych i z reguły nie obejmuje wypadków jawnej złej woli, np. celowego zwlekania z nabyciem świadectwa w przewidywaniu, iż grzywna będzie anulowana.

Zwyczajka marki i dolara

Mocna tendencja dla pożyczki stabilizacyjnej

Na łódzkim rynku papierów wartościowych tendencja była wczoraj mocna. Notowano: pożyczka stabilizacyjna 71.50 w żądaniu i 71.00 w placeniu, (w Nowym Jorku — 119.00), pożyczka budowlana 47.50 w żądaniu i 46.50 w placeniu, dolarówka 54.00 i 53.00, 5 proc. L. Z. m. Łódź z r. 1933 — 53.50 i 53.00.

Na rynku walutowym mocny był dolar i marka niemiecka. Dolar oddawano w obrotach prywatnych po 5.28, kupowano po 5.26. Bank Polski płacił

za nie o 1 punkt więcej, t. j. po 5.25 za banknoty drobne, 5.26 za banknoty większe i 5.28 za czeki. Dolar złoty 8.92 i 8.91.

Marka niemiecka zwykowała do 2.01 w sprzedaży i 2.00 w kupnie.

Kurs funta ang. w obrotach prywatnych utrzymał się na poziomie 26.00 w żądaniu i 25.90 w placeniu, pomimo, iż Bank Polski obniżył jego cenę o 3 punkty do 25.77.

10-procentowa zniżka koniunkturalna

przy wymiarze zryczałtowanego podatku obrotowego

W końcu bież. miesiąca spodziewać się należy zarządzenia min. skarbu w sprawie zryczałtowania podatku obrotowego dla drobnych płatników. Jak się dowiadujemy, min. skarbu uwzględniło postulat organizacji gospodarczych, do tyżący przedłużenia dotychczasowego systemu poboru podatku zryczałtowanego na rok bież., w czasie którego opracowany ma być projekt zasadniczej reformy tego systemu.

Pobór zryczałtowanego podatku od

płatników, których obrót roczny nie przekracza 45 tys. zł., będzie w roku bież. dokonywany na podstawie wymiarów, ustalonych dla lat poprzednich przy uwzględnieniu zniżki koniunkturalnej. Jak wiadomo, samorząd gospodarczy proponował 30-procentową zniżkę. W jakiej wysokości przynajmniej min. skarbu narazie niewiadomo, prawdopodobnie jednak nie będzie ona przekraczała 10—15 proc.

Farbiarstwo zwleka z rozpoczęciem sezonu

Obawa przed „skokiem w niewiadome”

W łódzkim przemyśle farbiarskim od czuwa się obecnie poważny zastój. Jakkolwiek formalnie sezon letni w dziale tym już się rozpoczął, to jednak faktycznie szereg farbiarń jeszcze nie uruchomiło swych warsztatów, pozostałe zaś pracują od 2 do 3 dni w tygodniu.

Zdaniem sfer zainteresowanych produkcja obecna, w porównaniu z produkcją zeszłoroczną o tej samej porze jest mniejsza o blisko 60 proc. Powyższa niepomyślna sytuacja tłumaczona jest przede wszystkim zajęciem przez farbiar-

stwo zarobkowe stanowiska wyczekującego, zarobkowiec bowiem, nauczeni smutnym doświadczeniem zeszłorocznym, kiedy to całe asortymenty towarów pozostały im na składach, nie chcą jeszcze przystąpić do produkcji.

Wyjaśnienia sytuacji należy w dziale tym oczekiwać niewcześniej, jak pod koniec bieżącego miesiąca, względnie na początku lutego, kiedy to winno się rozpocząć zapotrzebowanie na artykuły włókiennicze letnie.

Pulowery artystyczne

ręcznej roboty

LILI HIRSZMAN

przeprowadziła się na ul. Andrzeja № 27, front

Tel. 143-21

KONKURS DOBREGO CZYTANIA KSIĄŻEK

ogłasza Komenda Główna Związku Strzeleckiego.—Najlepsze powiaty otrzymają dyplomy honorowe

Stan czytelnictwa w oddziałach Z. S. pozostawia jeszcze ciągle dużo do życzenia, zarówno ze względu na brak odpowiedniej książki, jak i umiejętności korzystania z książki.

Pragnąc przyczynić się do pogłębienia zainteresowań czytelniczych warstw strzelców. Komenda Główna ogłasza konkurs zespołów dobrego czytania książki.

Warunki konkursu

1. Konkurs trwa od 15. I. do 15. IV. 1935 r. do konkursu może przystąpić każdy oddział i pododdział.

2. Zespół konkursowy powinien się składać conajmniej z 5-ciu, a nie więcej jak 10-ciu członków tego samego pododdziału. Każdy zespół czyta tę samą książkę. Na czele zespołu stoi przewodnik, który dba o to, aby wszyscy uczestnicy konkursu przeczytali wybraną książkę.

3. Podstawą konkursu może być jedna z następujących książek, wybrana przez uczestników konkursu:

- 1) J. Piłsudski — „Moje pierwsze boje”
- 2) Demel-Lipiński — „Płk. Lis-Kula”
- 3) Kaden-Bandrowski — „Piłsudzczyca”
- 4) K. Krzewski — „Kapral Szczapa”
- 5) J. Szyszko-Bohusz — „Dziesięć lat na szlaku Kadrowki”
- 6) Gardecki — „Było nas trzech”
- 7) Kraszewski — „Stara Baśń”

4. O wyborze książki powinno decydować wyrobienie uczestników i ich zaawansowanie w pracy samokształceniowej. Przy wyborze książki referent wychowania obywatelskiego powinien uwzględniać zainteresowania i życzenia członków zespołu.

5. Powiaty, przystępujące do konkursu powinny przesyłać do dnia 10 lutego 1935 r. do Komendy Okręgu zgłoszenia, zawierające następujące dane:

- 1) nazwa powiatu;
- 2) ilość zgłoszonych zespołów i uczestników (czek);
- 3) ile i jakie książki wybrano do konkursu;
- 4) skład powiatowej komisji konkursowej;
- 5) w jaki sposób zaspokojono zapotrzebowanie na książki.

6. Powiat, który zgłosił do konkursu dobrego czytania conajmniej trzy zespoły, powołuje powiatową komisję konkursową, złożoną conajmniej z trzech osób. Komisja czuwa nad należytem przeprowadzeniem konkursu. Inne zespoły w powiecie, w którym liczba zgłoszonych zespołów jest mniejsza od 3-ch, podlegają bezpośrednio okręgowej komisji konkursowej.

O przyjęciu zgłoszenia decyduje powiatowa, a jeżeli jej nie ma, okręgowa komisja konkursowa. Członkowie komisji winni się zaznajomić z broszurą Banacha K. p. t. „Konkurs dobrego czytania książki”. Wydawnictwo Centralnego Komitetu do spraw młodzieży wiejskiej. Adres: Warszawa, ul. Kopernika nr. 30 (Książnica dla Rolników). Cena 1 złoty.

7. Jeżeli zespół konkursowy nie posiada w bibliotece wybranej książki, a nie może jej zakupić z własnych funduszy, powiatowa komisja konkursowa obowiązana jest dostarczyć tę książkę zespołowi, względnie zwrócić się o pomoc do okręgowej komisji konkursowej.

8. Komisje spisują ze swych czynności protokoły, które z odpowiednimi wnioskami przesyłają do dnia 15. IV. 1935 roku do okręgu, zaś okręgowa komisja do Komendy Głównej w terminie do 25. VI. 1935 roku.

(Wzór protokołu komisjom przesyłany będzie do dnia 20 lutego 1935 roku).

9. Uczestnicy konkursu obowiązani są po przeczytaniu książki spisać na oddzielnych arkuszach sprawozdanie konkursowe według wzoru ustalonego dla każdej książki (wzór sprawozdań w załączeniu).

Sprawozdanie oraz odpowiedzi uczestników zespołu na zebraniu świetlicowym, poświęconem danej książce są dla komisji podstawą do oceny pracy zespołu.

10. W wyniku konkursu otrzymują trzy najlepsze powiaty w każdym okręgu — dyplomy honorowe za przeprowadzenie konkursu, zaś trzy najlepsze zespoły w okręgu nagrody w postaci książki: Józef Piłsudski — „Wybór pism” (w płóciennej oprawie artystycznej). Cena 7 zł.

Celem zorientowania zainteresowanych w istocie i zasadach konkursu dobrego czytania polecamy wymienioną broszurkę Banacha K. p. t. „Konkurs dobrego czytania książki”.

Komenda Okręgu ogłaszając powyższy regulamin konkursowy, poleca, aby w każdym powiecie zgłoszone były przynajmniej trzy zespoły konkursowe. Należy baczyć, by zgłaszać tylko takie zespoły konkursowe, które dotrą do końca.

Przygotowanie uczestników

Przed rozpoczęciem konkursu, oddziałowy lub powiatowy referent wychowania obywatelskiego powinien szczegółowo omówić z zespołem warunki konkursu, oraz książkę, którą zespół wybrał do czytania (omówić życie

i dzieła autora, epokę, na tle której książka została napisana i t. p.).

W toku czytania należy co pewien czas zwoływać zebranie zespołu, celem omówienia trudności napotykaných w czytaniu, niezrozumiałe słowa lub zwroty i t. p. Omówić sposób robienia notatek z książki. Notatki te, na podstawie których będą robione sprawozdania, winny zawierać:

1. Imię i nazwisko autora. Tytuł książki. Miejsce i rok wydania. Liczba stron.
2. Ile czasu zajęło przeczytanie książki.
3. Co mi się najbardziej podobało w tej książce (jakie myśli, zdania lub urywki). Wskazać stronę przy dłuższych ustępach. Dlaczego? — ewentualnie — Co mi się podobało najbardziej w osobie lub w osobach, przedstawionych w książce? Jakie pamiętam osoby i ich czyny lub cechy charakteru.
4. Krótkie streszczenie książki.
5. Czy książka czytana przypomina książki dawniej czytane? Jeżeli tak, to jaką książkę i w czym? (treścią, sposobem pisania, podobieństwem osób, epoki itp.), ewentualnie: które cechy charakteru osoby lub osób przedstawionych w książce spotykał u ludzi w swoim najbliższym otoczeniu. Jak je określić, czy są one szkodliwe, czy też pożyteczne dla otoczenia i jednostki?
6. Czy znam w życiu osoby, lub zagadnienia podobne do opisanych w książce? Co w nich jest podobne? Jak sobie wyobrażam główną postać tej książki? (krótka charakterystyka).
7. Czy wszystko w książce było

zrozumiałe w treści? (Niezrozumiałe słowa i zdania, dłuższe urywki niezrozumiałe zaznaczyć, podając stronę).

Co mi dała książka (lepsze zrozumienie wiadomości dawniej uzyskanych, czy nowe wiadomości).

(Odpowiedź na powyższe pytania zawierać winno sprawozdanie uczestnika konkursu z przeczytanej książki).

Komisja sędziowska

powinna się składać:

- a) przedstawiciel (referent w. o. Z. S.,
- b) przedstawiciel społeczeństwa przychylnie ustosunkowany do Z. S. czytającej książki,
- c) nauczycielstwo — należące do Z. S.,
- d) delegat Z. S., Komendy Okręgu lub mianowany przez Okręg.

Przewodniczącym Komisji Sędziowskiej jest członek wyznaczony przez władze powiatowe (pożądane referent wychowania obywatelskiego).

Komisja po zapoznaniu się z pracami piśmiennymi (sprawozdaniami) przeprowadza rozmowę z uczestnikami o tematy związane z treścią książki. Zakończenie konkursu należy zarządzić starsze społeczeństwo i młodzież danej miejscowości.

Wzór protokołu konkursowego przesyła się komisji konkursowej do dnia 10 lutego 1935 r.

Kursy wyszkoleniowe strzeleckie

Celem zdobycia odpowiednio wyrobionych i przygotowanych pracowników strzeleckich Komenda Okręgu IV Z. S. organizuje w Spale w drugiej połowie lutego dwutygodniowy kurs dla kierowników powiatowych pracy „Okręgu”.

Z początkiem lutego odbędzie się w Łodzi dwudniowy kurs dla referentów Przynosiobienia rolnego. Wezmą w nim udział referenci powiatów Okręgu IV-go Z. S.

Konkursy Okręgu IV Z. S.

W bieżącym roku wyszkoleniowym urządziła Komenda Okręgu IV Z. S. następujące konkursy na terenie Okręgu IV-go:

- a) konkurs świetlicowy;
- b) konkurs chórów i inscenizacji powstania 1863 r. w powiecie;
- c) konkurs „dobrego” i „myślącego” czytania książki.

Przypomnienia strzeleckie

a) Przygotowujemy się do zdobycia POS.

b) Zbliża się dzień złożenia przez kandydatów - strzelców Przyrzeczenia Strzeleckiego; jest nim dzień imienia Komendanta — 19 marca.

c) Gotujemy się do konkursów, ogłoszonych przez Komendę Okręgu IV-go Z. S.

d) Strzelcy - rolnicy myślą o pracach przygotowawczych w Przynosiobieniu Rolnym.

e) Obmyślamy plan wiosennych wypraw i letnich obozów.

f) Przygotowujemy obchód ku czci powstańców 1863 r. i Akademię ku czci Pana Prezydenta Rzeczypospolitej — Prof. Ignacego Mościckiego.

Wzór zgłoszenia do konkursu „Dobrego czytania książki”

Oddział

Powiat

1. Nazwisko i imię
2. Miejsce i data urodzenia
3. Czem się trudnię obecnie
4. Dotychczasowe wykształcenie ogólne i zawodowe
5. Funkcje w Z. S.
6. Czy się kształcę sam i w jaki sposób
7. Jakie znam książki
8. Które z czytanych książek najbardziej mi się podobały
9. Jaką książkę wybrałem do konkursu
10. Szczegółowy adres

(Pieczęć organizacyjna).

Uwaga: Zgłoszenia takie przesyła zespół do Powiatowej Komisji Konkursowej, a ta do Okręgowej Komisji Konkursowej w terminie do dnia 20 lutego 1935 roku.

22 stycznia 1863 roku

Mija 72 rok od owej chwili, gdy gromady powstańcze ruszyły do boju o wolność ojczyzny.

Walczyli o honor Polski... bez wiary w zwycięstwo.

Przeciwko sobie mieli zbrojne zastępy moskiewskie i... obojętność własnego społeczeństwa.

Mimo czynów bohaterskich, mimo poświęceń i hojnej ofiary krwi ponieśli klęskę. Ostatni wodzowie zawiśli na szubienicy, a ci wszyscy, którzy w jaki kolwiek sposób byli zamieszani w powstanie zapelnili więzienia, lub powędrowali hen na Wschód do więzień i kopalń sybirskich. A w kraju rozpoczęto tępienie polskości.

Wypędzono mowę polską ze szkół, z urzędów, z życia publicznego.

Próżne jednak były wysiłki wroga. Z posiewu krwi powstańczej wyrosło nowe pokolenie wojowników o wolność, którzy za przykładem swych oj-

ców zerwali się do boju o Polskę, tylko, kiedy powstańcy z 1863 roku szli w bój z rozpaczą, żołnierze Piłsudskiego szli do walki, by zwyciężyć!

I zwyciężyli!

Dziś, wśród nas na obszarach ziem piłskich żyje jeszcze kilkuset tych powstańców. Coraz ich mniej jednak. Jeden po drugim odchodzą... Jakże szczęśliwi! Doczekali się Polski. Czyn ich młodzieńczy nie był bezowocny.

Odchodzą z tego świata, z uśmiechem na ustach i z radością.

A na ich grobie kłonią się Sztandary Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, towarzyszy im w ostatniej ziemskiej wędrówce huf żołnierski — oddział Wskrzeszonego Państwa Polskiego.

Cześć im i chwała! Zwłaszcza strzelcy winni im cześć i szacunek!



Sala Filharmonji — tel. 213-84. DZIS w czwartek, dnia 17 stycznia o godz. 8.30 wiecz.

Koncert Mistrzowski

ZYGMUNT FEUERMANN Fenomenalny skrzypek światowej sławy.

W programie Utwory Corelli'go, Czajkowskiego, Beethovena, Chopina, Dvoraka, Sarasate'go, Wieniawskiego i innych. Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

TEATR MUZYKA I TUKA

TEATR MIEJSKI. Dziś w czwartek, w piątek i w sobotę ostatnie nowości Teatru Miejskiego: doskonała, pierwsza grana 4-aktowa komedia W. Kataje...

DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ. W sobotę, o godz. 4-ej po południu drugie wielkie widowisko dla młodzieży szkolnej: dwie komedie Aleksandra hr. Fredry „Pan...

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (sala Geyera, ul. Piotrkowska 295) W nadchodzącą sobotę o godz. 8.15 wiecz. niedzielę o godz. 4.15 i 8.15 wiecz. po raz...

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18) Dziś w czwartek o godz. 8.15 wiecz. po raz pierwszy operetka w 3-ach aktach, pióra Kazimierza Brzeskiego p. t. „Djabek w Łodzi”.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś w czwartek o godz. 9.30 komedia muzyczna p. t. „Dem tatens zyndeł” z Regiłą C...

KOWALSKINA STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH BOLEACH GŁOWY

W Łodzi dała powodzianom

W sali posiedzeń, przedyjm magistru m. Łodzi odbyło się we wtorek posiedzenie Grodzkiego komitetu pomocy powodzianom, dla zastanowienia się nad sprawozdaniami z dotychczasowej akcji i nad dalszym jej przebiegiem.

Ze sprawozdania wynikało, iż bezpośrednio przez Grodzki komitet wpłacono na rzecz pomocy powodzianom 216.78,79 zł.

Jakkolwiek naślenie akcji osłabło w ciągu ostatnich miesięcy, to jednak składki napływają stale, jak o tem świadczy następujące zestawienie: na dzień 1. 11. zebranych było 190.000 zł., na 1 grudnia — zł. 208.000, na 1 stycznia — 216.000 zł., wpłaconych bezpośrednio do Komitetu grodzkiego.

Wedle posiadanych zestawień — Łódź wpłaciła w gotówce około 300.000 złotych. Ale ogólna suma pomocy pieniężnej jest daleko wyższa, bowiem wiele instytucji, a nawet osób prywatnych wpłacało pieniądze bądź do wojewódzkiego bądź do ogólnopolskiego komitetu w Warszawie.

Jeżeli chodzi o pomoc odzieżową — wysłano na dotknięte powodziami tereny 3 i pół wagonu odzieży w skrzyniach.

Miedzy właścicielami domów rozestano 10.500 list zbiorczych z załączeniem 360 lokatorów. Wycofano dopiero 6 tysięcy list. Posiadacze pozostałych 4.500 list, mimo parokrotnych apeli w prasie, do tej pory obowiązku nie spełnili. Postanowiono wezwać opieszkałych do jaknajrychlejszego składania oświadczających list. W ciągu najbliższego czasu, o ileby apel ten nie poskutkował, nastąpi wycyfowanie list przy pomocy pracowników administracyjnych.

Postanowiono, na wniosek Ogólnopolskiego komitetu, przyznać dyplomy uznania osobom, instytucjom i związkom, które albo przez współpracę, albo przysłużyły się akcji niesienia pomocy powodzianom. Przyznanie dyplomów nastąpi po całkowitem zakończeniu akcji.

Za 10 zł.--10 mies. więzienia Proceder Pińskiego jest bardzo ryzykowny

Władze nakładają już od kilku miesięcy surowe kary na handlujących poza godzinami dozwolonemi. Na tem miejscu podawaliśmy niejednokrotnie listy ukaranych przez sąd starościński grzywnami — często dość wysokimi.

Ten stan rzeczy wykorzystał bezrobotny i bezdomny Jankiel Piński, w sposób dowcipny, ale mało dla siebie bezpieczny.

Piński operował szczególnie na przedmieściach, gdzie sklepikarze zwykli nie stosować się do przepisowych godzin handlu. Upatrzywszy sobie sklep otwarty choćby parę minut po siódmej — Piński wkroczył do sklepu, przedstawiał się jako wywiadowca i

dobycwał z kieszeni blok, by przystąpić do spisania protokołu. Początkowo b. ostry i stanowczy — Piński pod wpływem próśb sklepikarzy „miekl” zwykle i sam dawał do zrozumienia, że kosztem małej pożyczki — sprawę zatuszuje. Rzecz istotnie kończyła się na dziesięcio-złotowej „pożyczce”.

W dniu 15 listopada, gdy Piński już opuszczał z 10 złotymi w kieszeni sklep Edwarada Zarzyckiego, przy ul. Klonowej 8, wszedł prawdziwy policjant w mundurze i zatrzymał fałszywego wywiadowcę.

Wzrostaj Piński skazany został przez sąd grodzki na 10 miesięcy więzienia. (g)

Radjoprogram

CZWARTEK, 17 stycznia 1935 r. 6.45—6.48: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.48—6.52: Muzyka (płyty). 6.52—7.07: Gimnastyka. 7.07—7.15: Muzyka (płyty). 7.15—7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.35: Muzyka (płyty). 7.35—7.40: Chwilka pań domu. 7.40—7.50: Zapowiedź programu. 7.50—8.00: Koncert reklamowy. 8.00—11.57: Przerwa 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadom. meteorologiczne. 12.05—12.10: Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 12.10—12.30: „Nad Styrem i Horyniem” — pogadanka dla dzieci o Wołyniu w oprac. Henryka Ładosza (z piosenkami i muzyką) w wyk. zespołu Niny Mańskiej. 12.30—13.00 XI-ty poranek szkolny z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. Feliksa Rybickiego, Eugeniusz Mossakowski (śpiew). Słowo wstępne wypowie prof. Roman Chojnacki. 13.00—13.05 Dziennik południowy. 13.05—13.10: „Z rynku pracy”. 13.10—13.45. D. c. poranku z Filharmonji Warsz. 13.45—15.30. Przerwa. — 15.30—15.35: Wiadom. o eksporcie polskim 15.35—15.45: Przegląd giełdowy. 15.45—16.45. Koncert zespołu Henryka Golda. 16.45—17.00: Lekcja języka francuskiego — lektor Lucien Roquigny. 17.00—18.00. Teatr Wyobraźni nadaje słuchowsko pióra Józefa Mayena p. t. „Barberina”. 18.00—18.15: Łódzka skrzynka pocztowa — omówi red. Jan Piotrowski. 18.15—18.20: Muzyka — płyty. 18.20—18.25 Repertuar teatrów. 18.25—18.45. Piosenki w wyk. Chóru Dana i Adama Wysockiego — płyty. 18.45—19.00 „Co czytać?” (nowości poetyckie) — szkic literacki — wygl. dr. Tadeusz Markowicki.

19.00—19.20. Recital fortepianowy Ryszarda Wernera. 19.20—19.30: Feljton aktualny. 19.30—19.45. Piosenki w wyk. Rysz. Crooks'a — płyty. 19.45—19.50 Odczytanie programu na dzień następnny. 19.50—20.00. Wiadomości sportowe. 20.00—20.45. Koncert symfoniczny z Filharmonji Poznańskiej. Wykonawcy: orkiestra symfoniczna pod dyr. Zygmunta Latoszewskiego i Zdzisław Jahnke — skrzypce. 20.45—20.55: Dziennik wieczorny. 20.55—21.00: „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00—21.45. D. c. koncertu symfonicznego z Poznania. 21.45—22.00. „Skutki walki z religią” — wygl. ks. Michał Klepacz. — Odczyt — transmisja z Krakowa. 22.00—22.15: Koncert reklamowy. 22.15—22.30. Muzyka taneczna — płyty. 22.30—22.45. Muzyka taneczna z danc. „Paradis”. 22.45—23.00. Rosyjskie piosenki — płyty. 23.00—23.35: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05—23.30. D. c. muzyki tan. z danc. „Paradis”.

AUDYCJE ZAGRANICZNE. 20.00. STOCKHOLM. „Dziewczę z Zachodu”, — opera Pucciniego. 20.00. RYGA. Koncert symfoniczny. 20.00. KOENIGSWUST. „Boccaccio”, opera komiczna Suppego. 20.10. FRANKFURT. Koncert wieczorny. 20.10. HAMBURG. Wieczór taneczny. 20.10. KOPENHAGA. Koncert symfoniczny. 20.10. LIPSK. Muzyka ludowa.

WIEŚCI SPORTOWE

Wielkie popisy łyżwiarskie w Helenowie

W niedzielę i poniedziałek odbędą się na torze lodowym w Helenowie popisy łyżwiarskie z udziałem najlepszych zawodników śląskich.

M. in. startują: mistrzyni Polski — Popowiczówna, mistrzyni Śląska — 14-letnia Szeibertówna oraz znakomite łyżwiarki: Preissówna, Czorówna i Ziajówna.

Wśród panów ujrzymy doskonałego Groberta z Wiednia, który trenuje stale z mistrzem świata Szefferem, braci Artura i Pawła Breslauera. Paweł Breslauer zajął ostatnio 3-cie miejsce w międzynarodowych zawodach w Zakopanem, Sojkę oraz rodzeństwo Kalusów.

Co będzie z mistrzostwami bokserskimi Polski?

Jak już donosiliśmy Zarząd ŁOZB. wobec trudności ze sprowadzeniem do Łodzi namiotu Staniewskich na mistrzostwo bokserskie Polski, zdecydował się urządzić mistrzostwa w Warszawie, co uzgodnione zostało na specjalnej konferencji odbytej w Łodzi z przedstawicielami Zarządu PZB.

Przedstawiciel łódzkich władz bokserskich p. Ebich bawił już w związku z tem w Warszawie, odbywając szereg konferencji, gdy zupełnie nieoczekiwanie wpłynęła w dniu wczorajszym do Łodzi depecha od Zarządu PZB treści następującej: „Wstrzymać się z wszelkimi krokami, aż do czasu rozpisania referendum”.

Wynika z tego, że władze PZB zamierzają zasięgnąć opinii poszczególnych związków w sprawie organizacji mistrzostw Polski.

Przed przyjazdem pięściarzy Gedanji do Łodzi

Przyjazd drużynowy bokserskiej Gedanji do Łodzi nastąpi 3 lutego, przy czym sprowadza ją klub „Geyer”.

Zespół łódzki wystąpi przeciwko gościom w następującym składzie: w. musza: Wojciechowski I, w. kog. Tomaszewski, w. piórkowa: Wojciechowski II w. lekka Mikołajczyk, w. półśrednia: Ostrowski, w. średnia Wolski, w. półc. Graj i waga ciężka Kłodas (Wima).

Wycieczka narciarzy Makkabi do Smardzewa

Sekcja narciarska Makabi łódzkiej organizuje w nadchodzącą niedzielę pod kierownictwem instruktora Polskiego Związku Narciarskiego, absolwenta C. I. W.F. p. Lebanbauma wycieczkę narciarską do Smardzewa.

Odjazd wycieczki nastąpi o godz. 9 z Dworca kaliskiego. Zgłoszenia przyjmuje do soboty godz. 21 sekretariat Makabi, Al. Kościuszki 21 tel. 241-07.

WIMA na czele mistrzostw zapaśniczych

Obecnie na czele mistrzostw drużynowych okręgu łódzkiego w zapaśach, kroczy Wima, która po ostatniem zwycięstwie nad zespołem Kruszeendera w Pałaninach jest najpoważniejszym kandydatem do tytułu mistrza.

KINO EUROPA „TAJEMNICA MAŁEJ SHIRLEY” Początek o 4-ej W roli gl.: 4-letni „Cud ekranu”, SHIRLEY TEMPLE.

Koncert dla bezrobotnych odbędzie się w Filharmonji w niedzielę

Z inicjatywy wydziału oświaty i kultury zarządu miasta i Łódzkiego Towarzystwa Muzycznego zorganizowane będą, jako stała impreza kulturalna, bezpłatne koncerty dla bezrobotnych.

Pierwszy z tego cyklu koncertów odbędzie się w sali Filharmonji w dniu 27 b. m., w niedzielę o godzinie drugiej po południu i poświęcony będzie całkowicie muzyce polskiej.

Słowo wstępne wypowie prof. Lewandowski, poczem nastąpi cześć koncertowa, w której udział wezmą chór seminarjum nauczycielskiego, p. Marja Dolska — sopran, p. Szapiński — skrzypce i p. Rozencwajzanka — fortepian.

Ten sam koncert o identycznym programie zostanie powtórzony w dniu 2 lutego w Teatrze Popularnym.

Piękna ta inicjatywa spotka się niewątpliwie z gorącym przyjęciem wśród najszerszych rzesz. (g)

Zjazd inspektorów farmaceutycznych

W sobotę dnia 19 bm. odbędzie się w departamencie służby zdrowia ministerstwa opieki społecznej konferencja wojewódzkich inspektorów farmaceutycznych.

Na konferencji omawiane będą sprawy nadzoru nad obrotem środkami leczniczymi.

Dyżury apiek

Dziś w nocy dyżurują następujące apieki: — Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskiego 37), B. Gluchowski (Narutowicza 6), Sz. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowski (Pomorska 91).

ECHA KARNAWAŁOWE

Jedną z najpopularniejszych imprez karnawałowych w stolicy jest niewątpliwie doroczny Bal Mody, który odbył się w salach hotelu Europejskiego. Wśród wytwornej publiczności, a zwłaszcza pięknych pań, wielkiem powodzeniem cieszyły się modne słodycze Fuchsa.

Wybrana na balu „królowa mody”, p. Vera Bobrowska, otrzymała piękną bombonierkę od firmy Fuks. Znakomite czekoladki Fuchsa — „słodzyli życie” i tym pięknym paniem, które w tym roku nie zdobyły jeszcze upragnionego tytułu „królowej mody”.

Giełda pieniężna

Warszawa, 16 stycznia. Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obrót dewizami był znacznie zwiększony i przeważało uosobienie mocne. Notowano: Berlin 212.65 (+10), Belgia 123.88 (-2), Londyn 25.95 (+4), przekaz telegraficzny na Nowy Jork 5.34.50 (+4), Holandia 358.10 (-15), Mediolan 45.30 (-1), Oslo 130.50 (+15), Stockholm 133.90 (+30), Paryż 34.93.50 Praga 22.13 (+1), Zurych 171.44 (-2). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 197.25 (+75), szyling austriacki 99.10 (-5), korona czechosłowacka 21.75 (-2), frank francuski 34.91, frank szwajcarski 171.35, funt sterlingowy 25.98 (+3), dolar gotówkowy 5.31.50 (+3), dolar złoty 8.91, rubel złoty 4.58.50, rubel srebrny 1.62, bilon 0.70. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.27.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja również była mocna, przeważały obroty akcjami Banku Polskiego. Bank Polski 97.50 - 98 (+100), Ostrowiec 40.50 (+50), Węgiel 14.40 (-10), Starachowice 13.40 - 13.50 (+40). Transakcje dokonane, a nienotowane: Ostrowiec 19 (-50), Haberbusch 42.

PAPIERY PROCENTOWE. Również i na rynku papierów procentowych państwowych i prywatnych przeważała nadal mocna tendencja. Największych obrotów dokonano 5 proc. konwersyjną, 5 proc. Warszawy nowymi i 7 proc. stabilizacyjną. Notowano: 3 proc. budowlana 46.70, 4 proc. premijowa dolarowa 53 (-15), 4 proc. inwestycyjna zwykła 116.25 (-10), 5 proc. konwersyjna 65.75 - 66 - 65.50, 5 proc. kolejowa 61, 6 proc. dolarowa 76.25 - 76, 7 proc. stabilizacyjna 71.75 - 71.50 - 72 (+75), w odcinkach po 500 dolarów 71.75 - 72.25 (+100), 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 52.85 - 53, 7 proc. ziemskie dolarowe 48.75 - 49 (+50), 5 proc. Warszawy nowe 61.50 - 61.75 (+37), 5 proc. Łodzi nowe 53.25 - 53.50 (+25), 5 proc. Radomia nowe 44.60 (-15). W drobnych, a nienotowanych transakcjach: 7 proc. Śląska 71, 8 proc. dillonowska w odcinkach po 500 dolarów 91.50, 4 i pół proc. Warszawy 69.25 - 69.50, 5 proc. Warszawy stare 72.50 (+25), 5 proc. państwowa renta ziemska 67.25, za 7 proc. dolarową Warszawy chciało płacić 68.50.

Przedsiębiorstwo wywozu śmieci „POSTĘP”

Łódź
Nawrot 34
tel. 183-79

komunikuje, iż codzienna wywózka śmieci w metalowych, zamkniętych skrzyniach kosztuje zł. 10.— miesięcznie. metalowe, które kosztują zł. 36.— wstawia przedsiębiorstwo w styczniu bezpłatnie.

SZPITAL EWANGELICKI Domu Miłosierdzia ul. Północna 42

podaje do wiadomości, iż od 1 stycznia 1935 r. ceny na prywatnym oddziale zostały obniżone w następujący sposób:
na I klasie — pokój 1-osobowy z zł. 25.—
na zł. 22.—
„ II „ — „ 2- „ z zł. 18.—
na zł. 16.—
„ III „ z zł. 14.— na zł. 12.—
„ „ z zł. 8.50 dziennie

Prywatne Kursy Handlowe I. MANTINBANDA w Łodzi, ul. Przejazd № 12; Telefon 15-791.

Zawiadamiam, że
Półroczny Kurs Księgowości
rozpocznie się w dniu 31 stycznia 1935 r. o godzinie 7.15 wieczór. Zapisy przyjmuje Kancelaria Kursów codziennie od godziny 11—1 pp. i od 4—8 wieczór.
Kierownik Kursów I. MANTINBAND.

WIZO

Na mającą się odbyć **WSZECHŚWIATOWĄ KONFERENCJĘ WIZO W PALESTYNE** przyjmujemy zgłoszenia Członków i Gosci, którym przysługiwać będzie **zniżka 35 proc.** Bł. inf. udziela Przewodn. Łódzki oddz. p. M. Reznikowa, Narutowicza 2, tel. 223-83

Zapisy przyjmuje Sekr. „Wizo” Sienkiewicza 26, od 5—9 wiecz.

Dr. ZYGMUNT HENRYKOWSKI

Chor. skórne, weneryczne i płciowe przeprowadził się na ul. **Piotrkowską 86** tel. 143-63
przyjmuje od 8—11 i od 6—9 wiecz. w niedz. i święta od 9—1 popoł.

DR. MED. S. Kryńska

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34 telefon. 146-10
przyjmuje od 11—1 i od 3—4 po poł.

DR. MED. L. BERMAN

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i moczopłciowych
CEGIELNIANA 15 Telefon. 149-07
Przyjmuje od 8—12 rano i od 4—8 wiecz. w niedz. i święta od 9—1-ej.

DR. MED. M. Rundszejn

AKUSZER - GINEKOLOG
Pomorska 7, tel. 127-84
Przyjmuje od 4—8-ej

DOKTOR WOŁKOWYSKI

PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na ul. **CEGIELNIANĄ 11**
Telefon 238-02
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.
Przyjmuje od 8—12 i od 4—9 w niedzielę i święta od 9—1.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ ŻADZIEWICZ

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani
Łódź, ul. Piotrkowska 164
tel. 125-26
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

Kupno i sprzedaż

DOM nowy dochodowy, przy tramwaju, poszukiwany, bez pośrednictwa Gotówka 30.000 zł. Oferty pod „Czeszochowianin” 17
RADIOVOX z 3 lampami zł. 150.—, z 4 lampami zł. 225.— Baterijne odbiorniki przerabia na elektryczne. — Piotrkowska 79, w podwórzu.

Mieszkanie

frontowe 4—5 pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami w centrum miasta nie wyżej II-go piętra
POSZUKIWANE
Oferty do Republiki pod „Czysty dom” 25-2

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z dnia 8 stycznia 1935 r. postanowił: przedłużyć okres kuratorstwa w sprawie upadłości Szai Przedborskiego w Tusznynie o dalsze dni piętnaście.
Za zgodność Kurator masy upadłości **Stefan Ciemniński, adwokat.**
Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam ponownie wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 21 stycznia 1935 roku o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy Placu Dąbrowskiego 5, osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.
Sędzia Komisarz:
Jan Schiff, Sędzia Handlowy.

KOMPLET CORDMASZYN do wykończenia Genua-Cord poszukiwany przez zagraniczną firmę za natychmiastową zapłatą. Oferty sub. „W” 20

Pokój frontowy

I piętro, wejście z przedpokoju, telefon, wszelkie wygody, DO WYNAJĘCIA. — Kilińskiego 39 m. 4.

Sygnatura: Km. 718/33.
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17-go Tomasz Chorzelski, mający kancelarię w Łodzi ul. Sienkiewicza Nr. 67 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 lutego 1935 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Łodzi ul. Trebacka Nr. 18, sala Nr. 9, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Marji, Wohlowej, Markusa Wohla i Hipolita Wohla nieruchomości miejskiej, położonej w m. Łodzi przy ul. P. O. W. pol. Nr. 8, hip. Nr. 1433 M. L. rep. hip. Nr. 2077, składającej się z placu o powierzchni około 2245 łokci kwadr., oraz zabudowań mieszkalnych i gospodarczych. Nieruchomość ta posiada księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Łodzi. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 40.000 gr., cena zaś wywołania wynosi zł. 30.000 gr. — Przystępujący do przetargu obowiązani jest złożyć rekojmie w wysokości zł. 4000 gr. — Rekojmie należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papier wartościowy przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Łodzi, ul. Trebacka Nr. 18, sala Nr. 7. Dnia 15 stycznia 1935 r. Komornik: T. CHORZELSKI.

3-pokojowe z kuchnią i wszelkimi wygodami (łazienka, służbowy) nie wyżej II piętra, w czystym domu w centrum **POSZUKIWANE.**
Oferty sub. „H. J.” do Adm. Republiki.

NA PLACU Wolności 2 do wynajęcia suche duże piwnice i kantor na parterze. Wiadomość u dozorczy.

ZWIĄZEK (wolny zawód) poszukuje pokoju oraz sali na posiedzenia, w centrum miasta, jako sublokator. — Oferty do Adm. pisma pod „Związek”

Pokój umebłowany

słoneczny, może być z częśc. utrzymaniem. Nawrot 2, III brama, front, II piętro, m. 31, telefon 124-03.

JEDYNY ZŁOTY MEDAL

z kategorii przerwy otrzymać

„OLLA”

Gum.?

na Międzynarodowej Wystawie Lekarsko-Aptekarskiej w CLUJ (Rumunja)

Matki!

Zapisujcie swe niemowlęta do „Kropli Mleka”

ENERGICZNY pracownik poszukujący, celem dostarczenia adresów, ności robotniczej i urzędniczej, dził, wynagrodzenie dobre. sub. „Adresy”.

POSZUKIWANA osoba izr. do letniego dziecka na wyjazd. Sienkiewicza 51, parter, lewa of. od 3—5

WYCHOWAWCZYNI wykwalifikowanej poszukują. Tylko z dobrymi referencjami. Napiórkowskiego 47, II piętro, m. 11.

FIRMA agenturowa poszukuje wykwalifikowanej sily, obznajmionej z zagranicą i z korespondencją niemiecką i polską ewentualnie angielską. Oferty sub. „London”.

Dyplomowana pielęgniarka

ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 4
Tel. 151-72.
Wykonywa zabiegi w zakresie pielęgniarstwa wchodzące: strzyki, banki, pijawki i opatrunki chirurgiczne.

Lokale

POKÓJ umebłowany z wszelkimi wygodami, telefonem do wynajęcia przy ul. Wólczańskiej 62, m. 5 (róg Andrzeja). Oglądać można codziennie od godz. 4-ej po poł.

POKÓJ umebłowany frontowy do wynajęcia. — Piramowicza 4, m. 7. Oglądać można codziennie od godz. 2-ej do 4-ej po poł. i od 7.30 do 9.30 wiecz.

2 **POKOJE** z kuchnią i wygodką, słoneczne, do wynajęcia od zaraz. Śródmiejska 23. Dozorca wskaże.

FIRANKI

stary kapy i obrusy wykonuje **PRACOWNIA RĘCZNYCH ROBÓT**
Piotrkowska 90, tel. 155-99

POKÓJ duży, słoneczny z wszelkimi wygodami, z telefonem do wynajęcia. Południowa 2, m. 21.

POSZUKUJE komfortowej garsoniery z niekrepującą używalnością wygod oraz oddzielnym wejściem. Oferty sub. „A. N.”

POSZUKUJE pokoju z kuchnią z wygodami. Oferty do Administracji pod „M.”

MIESZKANIE

3-pokojowe z kuchnią i wszelkimi wygodami (łazienka, służbowy) nie wyżej II piętra, w czystym domu w centrum **POSZUKIWANE.**
Oferty sub. „H. J.” do Adm. Republiki.

NA **PLACU** Wolności 2 do wynajęcia suche duże piwnice i kantor na parterze. Wiadomość u dozorczy.

ZWIĄZEK (wolny zawód) poszukuje pokoju oraz sali na posiedzenia, w centrum miasta, jako sublokator. — Oferty do Adm. pisma pod „Związek”

Pokój umebłowany

słoneczny, może być z częśc. utrzymaniem. Nawrot 2, III brama, front, II piętro, m. 31, telefon 124-03.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, dział miejski i gospodarczy: 133-23, dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 65-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu 40 gr. miesięcznie; za przesyłkę pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i taberyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.